Opłata pocztowa uiszczona gotówką. WYDANIE V.

Rok XIX. Kraków, środa 30 grudnia 1936 Nr. 358

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 102-79. Tel. redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe PKO. w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od g. 12ej do 1-ej w południe

15 GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administr.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ost. stronie.

Gdy lex Prystorowa wchodzi w życie...

Jatki żydowskie -- bez koncesyj

Warszawa. 29. 12. (ŻAT) Delegacja cechu sprzedawców koszernego mięsa prowadzona przez posła dra Gotlieba w towarzystwie radcy prawnego adw. Kernera zgłosiła się dziś w Ministerstwie P. i H. i interweniowała u radcy Lisowskiego w sprawie skomplikowanej sytuacji, jaka powstała na rynku mięsnym z tego powodu, że spośród 500 żydowskich jatek w Warszawie, koncesje do tej pory *uzyskało tylko 12 jatek.* Delegacja prosiła, aby Ministerstwo Handlu wydało zarządzenie, które ma umożliwić zaopatrzenie się ludności żydowskiej w mięso również w okresie aż do załatwienia koncesyj dla pozostałych jatek żydowskich. Radca ministerialny p. Lisowski przyrzekł zająć się tą sprawą i poczynić odpowiednie kroki jeszcze przed 1 stycznia.

Stan zdrowia ofiar katastrofy lotniczej

Warszawa, 29. 12. PAT. Według wiadomości, jakie nadeszły w nocy z Tomaszowa Lubelskiego, stan zdrowia rannych w wypadku samolotowym, który miał miejsce wczoraj pod Rawą Ruską, przedstawia się jak następuje: Ciężko ranny jest jedynie radio - mechanik Józef Fronc, natomiast pilot Mieczysław Jonikas poniósł tylko lżejsze obrażenia, nie zagrażające życiu. Wicedyrektor PLL. „Lot" inż. Stanisław Krzyczkowski ma złamaną miednicę, zaś konsul Stefan Ryniewicz doznał złamania nogi. Alfreda Łyczkowska i Lubomir Kulczycki zostali kontuzjowani zupełnie lekko. Pozostali pasażerowie p. Laura Chmielińska, dr. Tadeusz Piszczkowski (nowo mianowany konsul R. P. w Tel Awiwie), adwokat Józef Sieradzki i dr. Henryk Straszewski odjechali wczoraj o godz. 23 pociągiem do Warszawy.

Dwie śmiertelne ofiary

Lwów, 29. 12. PAT. Ustalono następujące dane, dotyczące dwóch ofiar śmiertelnych katastrofy lotniczej z dn. 28 bm.

Śp. Józef Zimmermann (lat 36), rz.-kat., żonaty, dwoje dzieci, właściciel firmy „Autopomoc" przy ul. Leona Sapiehy 83 we Lwowie.

Śp. dr. Zygmunt Łoś, lat 49, rz.-kat., doktór praw, ziemianin, dyrektor Centrali Obrotu Nasionami Oleistymi w Warszawie. Osierocił żonę, dwóch synów w wieku 18 i 16 lat oraz matkę.

Odszkodowanie dla ofiar

Warszawa, 29. 12. (Sin) Po zakończeniu prac specjalnej komisji śledczej, powołanej dla zbadania przyczyn tragicznej katastrofy na linii Warszawa — Lwów, podczas której zginęły dwie osoby, a sześć odniosło rany, załatwiona będzie sprawa wypłacenia odszkodowań. Ustawa przewiduje odszkodowanie w wysokości do 20.000 zł. dla pasażerów, którzy w czasie katastrofy ponieśli ciężkie uszkodzenia ciała, względnie w razie ich śmierci dla pozostałych rodzin.

Z tajemnic Gestapo w Gdańsku

Bestialskie zamordowanie aresztowanego robotnika

Warszawa. 29. 12. (Sin.) Z Gdańska donoszą: Obiegające od dłuższego czasu pogłoski o okrutnym znęcaniu się nad więźniami politycznymi w Gdańsku znalazły jaskrawe potwierdzenie. Stosowany szeroko w Wolnym Mieście system terroru spowodował, że stwierdzony konkretny fakt okrucieństwa policji dotarł z opóźnieniem do wiadomości kół politycznych. W listopadzie br. uwięziony został przez policję polityczną robotnik Karol Malinowski, zamieszkały na przedmieściu Heubude. Żonie Malinowskiego nie dano żadnych wyjaśnień o powodach aresztowania. Dnia 6 grudnia została Malinowska zawiadomiona, że mąż *jej powiesił się w więzieniu i że ma zabrać jego zwłoki, celem pogrzebania. Ciało Malinowskiego jest całe sine od pobicia oraz ma on głębokie rany na skroni.* Lekarz urzędowy odmówił obdukcji zwłok i wystawienia świadectwa, stwierdzającego rozmiary i jakość ran i obrażeń na ciele Malinowskiego.

Nie ulega wątpliwości, że *policja znęcała się nad więźniem w areszcie.* Malinowski pozostawił żonę i pięcioro dzieci. Podczas wyborów do Volkstagu w r. 1933 był Malinowski mężem zaufania jednej z partyj opozycyjnych, zaś później wycofał się całkowicie z życia politycznego.

Dziś słuchamy Palestynę!

Warszawa, 29. 12. ŻAT. W związku z zainteresowaniem, jakie budzi koncert Filharmonii w Tel Awiwie pod kierownictwem Toscaniniego, który odbędzie się we środę i transmitowany będzie przez radiostację jerozolimską, ŻAT podaje następujące informacje: koncert transmitowany będzie przez wszystkie radiostacje amerykańskie i przez angielską stację krótkofalową o następującej długości fal: 16.80, 19.70, 25.50 m. Koncert słyszeć można będzie według czasu środkowo-europejskiego od godz. 20.50. Na skutek nagłej zmiany programu radiostacji palestyńskiej, stacje europejskie nie zdołały włączyć koncertu Toscaniniego do jutrzejszego programu.

Nowe „prezenty" od Sejmu dla ludności żydowskiej?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 29. 12. (Sin.) „Dziennik Popularny" podaje, że rzekomo różne grupy zamierzają w Sejmie zgłosić cały szereg wniosków poselskich w sprawie żydowskiej. — Wnioski te mają być w duchu antyżydowskim.

* * *

Warszawa. 29. 12. (Sin.) Jak się dowiadujemy, poseł Miedziński ma zamiar ponownie zgłosić swój wniosek w sprawie ordynacji wyborczej.

Konsorcjum amerykańskie zakłada fabrykę amunicji w Hamburgu?

Paryż, 29 .12. PAT. Agencja Havasa donosi z Wiednia za pismem „Der Morgen", że rząd Rzeszy miał rzekomo wyrazić swoją zgodę na utworzenie fabryki amunicji w Hamburgu z udziałem finansowym nowojorskiego konsorcjum. Kapitał akcyjny przedsiębiorstwa wyniósłby 3 miliony marek, przy czym subskrypcja mogłaby nastąpić tylko drogą wykorzystywania zamrożonych w Niemczech należności wobec zagranicy. W ciągu pierwszych trzech lat egzystencji fabryki, zysk byłby dzielony po połowie przez konsorcjum amerykańskie i Bank Rzeszy, po czym udział Banku Rzeszy zostałby zredukowany do 30 proc. Po 25 latach eksploatacji przedsiębiorstwo automatycznie przeszłoby na własność rządu niemieckiego. Gwarantowany zysk wynosi 4 proc, płatne w złocie. Fabryka rozpoczęłaby produkcję w dniu 1 lipca 1937 roku.

MOŻLIWOŚCI EUROPEJSKIEJ WSPÓŁPRACY

Tygodniowy przegląd polityki międzynarodowej

MEDIACJA I NIEINTERWENCJA.

Sytuacja w Hiszpanii znalazła się w impasie, a dalsze trwanie działań wojennych potęguje jedynie absurdalność wytworzonego położenia. Siły obu stron walczących są obecnie mniej więcej wyrównane. Bohaterscy obrońcy Madrytu sawiają nadal czoło wszelkim atakom wojsk „narodowych” złożonych z Kabylów i hitlerowskich szturmówek. Pomoc techniczna udzielana przez Niemcy z jednej, a Sowiety z drugiej strony (Włochy zdają się powoli wycofywać z czynnej interwencji w Hiszpanii) równoważy siły obu stron. W pewnych regionach przeszły siły rządowe do ofensywy. Wojna, którą obie strony zamierzają prowadzić aż do zupełnego zniszczenia przeciwnika, zapowiada się jeszcze na długie miesiące. W tym czasie każdy najdrobniejszy nawet incydent, może doprowadzić do ogólnej konflagracji na Morzu Śródziemnym, a w ślad za tym do wojny europejskiej. Przedsmak tego mieliśmy właśnie w ostatnim tygodniu, gdy flota o nieustalonej dotychczas przynależności państwowej zatopiła sowiecki statek „Komsomoł”. Na wiadomość o tym zjawił się w Foreign Office ambasador sowiecki Majski i zażądał pomocy brytyjskiej w przeprowadzeniu dochodzeń. Pomoc ta została mu przyrzeczona. Równocześnie jednak kancelarie dyplomatyczne zostały zaalarmowane pogłoską o wydaniu rozkazu bojowego flocie sowieckiej stacjonowanej w Odessie, której jednostki miały konwojować sowieckie statki handlowe w strefach zajętych przez okręty powstańcze. Przez 24 godzin tj. do chwili zdementowania powyższej wiadomości panowała w Europie atmosfera podniecenia i nerwowości. Nietrudno sobie wyobrazić konsekwencje pojawienia się sowieckiej floty wojennej na wodach śródziemnomorskich.

W obliczu tej sytuacji, na którą składa się impas w działaniach wojennych i permanentna groźba dla pokoju europejskiego, projekt mediacji wysunięty przez Anglię i Francję poczyna przybierać konkretniejsze kształty. Opinia europejska, która zareagowała najpierw jednomyślnym sceptycyzmem, przyznaje obecnie projektowi mediacyjnemu pewne szanse ralizacji, widząc w nim ostatnią możliwość wybrnięcia z impasu. Charakterystyczne jest, że nawet prasa włoska przychyla się dzisiaj do inicjatywy Paryża i Londynu, co jest dalszym dowodem rozbieżności w faszystowskiej rodzinie, odnośnie dalszej interwencji na rzecz hiszpańskiego pupila. W wykonaniu pierwszej części francusko-angielskiego programu przystąpił Komitet w Londynie do dyskusji nad zarządzeniami, mającymi zagwarantować efektywną kontrolę nieinterwencji. Arogancka odpowiedź gen. Franco, doręczona ambas. Chiltonowi a wymierzona swym ostrzem przeciw Francji nie powstrzymała prac komitetu. Narazie został ustalony termin do którego poszczególne rządy mają przedłożyć propozycje odnośnie do zarządzeń, mających zapewnić rzeczywiste zaprzestanie interwencji. (Podkreślić należy, że rząd polski pierwszy wydał zarządzenie o zakazie wyjazdu ochotników i notyfikował je komitetowi). Mimo rozbieżności zdań między Sowietami a Niemcami brytyjski projekt kontroli punktów granicznych Hiszpanii został przekazany rządom do zaopiniowania. Jak widać, akcja anglo - francuska jest w pierwszym stadium realizacji i można mieć nadzieję, że płomień hiszpański pozbawiony dopływu „interewncyjnego tlenu” wygaśnie, o ile tym razem rządy dotrzymają swych zobowiązań. Nie należy się oczywiście oddawać złudzeniom, że Berlin uczyni to z dobrej woli, wiadomo jednak, że Eden ostrzegł ambasadora Ribbentroppa w ostatniej rozmowie że Anglia nie będzie tolerować dalszej wysyłki ochotników niemieckich do Hiszpanii. Energiczna postawa Anglii i całkowita solidarność z Francją może jeszcze doprowadzić hitlerowskich awanturników do opamiętania.

WSPÓŁPRACA LONDYN - PARYŻ - RZYM.

Powyższa akcja, mająca na celu wyeliminowanie obcych interweniantów z Hiszpanii zbiega się z ogólnym odprężeniem, jakie nastąpiło w regionie śródziemnomorskim po sfinalizowaniu włosko - angielskiego układu. Krótki ten dokument, którego podpisanie nastąpi już w dniach najbliższych, stanowi ważny etap na drodze ku całkowitej pacyfikacji stosunków na linii Gibraltar - Suez i zamyka krótki lecz niemniej brzemienny w skutki okres angielsko - włoskiej nieprzyjaźni. Od chwili, gdy ambas. Drummond uzyskał od hr. Ciano zapewnienie, że rząd włoski nie żywi żadnych zaborczych aspiracji w stosunku do Balearów, odpadła dla Anglii ostatnia przeszkoda ku ostatecznej normalizacji stosunków między Londynem a Rzymem. Istniała natomiast aż do ostatnich dni inna przeszkoda, tym razem dla Włoch. Było nią angielskie poselstwo w Addis Abebie, w którym w dalszym ciągu rezydował sir Sidney Barton, akredytowany przy nieistniejącym rządzie abisyńskim. Ten fakt stanowił wyraźną negację włoskich praw suwerennych nad Etiopią i swym demonstracyjnym charakterem mącił atmosferę między Londynem a Rzymem. Wprawdzie obie strony podkreślały, że niema żadnego iunctim między śródziemnomorskimi rokowaniami a likwidacją poselstwa brytyjskiego w Addis Abebie, to jednak było jasne, że dopiero ta likwidacja zamknie całkowicie wzajemne porachunki Anglii i Włoch. W ostatnich dniach przedstawiciele Anglii i Francji notyfikowali hr. Ciano zwinięcie poselstwa w Abisynii i przemianę jego na placówkę konsularną. (To samo uczynić mają wkrótce Szwajcaria Rumunia i USA.) Wspólny krok Anglii i Francji zbiegł się z ogłoszeniem komunikatu, ze Francja jest stale informowana o przebiegu i postępach angielsko, włoskich rokowań i że wkrótce ma dojść do skutku francusko - włoskie porozumienie wzorowane na „gentleman agreement”. W ten sposób doszłoby do trójstronnej gwarancji status quo na Morzu Śródziemnym. Deklaracja włoska odnośnie Balearów uspokoiła również Francuzów, że ich połączeniom między metropolią a afrykańskim imperium kolonialnym nie grozi ze strony włoskiej żadne niebezpieczeństwo. Ciekawe jest, że w trójkącie Londyn - Paryż - Rzym nastąpiło jak gdyby odwrócenie ról. Dziś Anglia wzięła na siebie rolę posrednika między Francją a Włochami, którą to rolę w okresie sankcyj pełnił z takim powodzeniem i z korzyścią dla Włoch premier Laval. Wszystko wskazuje więc na to że stosunki francusko - włoskie ruszą wreszcie z martwego punktu, na którym utkwiły od czerwca br. co podkreślił w swej mediolańskiej mowie Mussolini. Prasa francuska z „Tempsem” na czele domaga się aktywnej wymiany myśli z Włochami by Anglia i Niemcy nie wyeliminowały Francji z polityki włoskiej. Artykuł wpływowego deputowanego Archimbaud na łamach „Tribune des Nations” zawiera szereg serdecznych akcentów pod adresem Włoch.

Mając „w ręku” faktyczne uznanie stanu rzeczy, istniejącego w Etiopii nie domagają się Włochy od Anglii i Francji uznania „de iure” rozumiejąc względy natury formalno - prawnej, które narazie uniemożliwiają powzięcie odpowiednich decyzji. Nastąpi to nie zawodnie z czasem (może już w styczniu extre nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ligi dla przyjęcia Egiptu), gdyż delegacja etiopska nie będzie mogła wiecznie reprezentować fikcyjnego rządu, zwłaszcza po upadku Gore. W każdym razie obecnie już zostały stworzone polityczne i psychologiczne przesłanki dla podjęcia współpracy trzech mocarstw, tworzących niegdyś t. zw. front Stresy. Terenem tej współpracy po załatwieniu spraw śródziemnomorskich, musi być siłą faktu problem nowej organizacji bezpieczeństwa na zachodzie Europy. Kontakt 3 mocarstw będzie ułatwiony tym, że delegaci włoscy zajmą zapewne wkrótce swe miejsca przy stole obrad ligowych. Rozumie się samo przez się, że każdy krok zbliżający Europę ku pacyfikacji budzi w Berlinie obawę i niezadowolenie. To też Berlin pośpiesznie ogłosił komunikat, że nie zamierza zmieniać swej polityki w sprawie hiszpańskiej, i że również rząd włoski nie żywi podobnych zamiarów. Ta druga część komunikatu, w której rząd niemiecki wypowiada się w cudzym imieniu, nie została dotychczas przez Rzym ani jednym słowem potwierdzona. Jest jasne, że w obecnej sytuacji Rzym nie zamierza się angażować zbyt wyraźnie po stronie Berlina.

ZDEMENTOWANA REWELACJA.

Istnieją zatem w chwili obecnej pewne podstawy dla ogólnoeuropejskiego odprężenia. I chociaż jedna jaskółka nie robi jeszcze wiosny, to jednak wizyta grupy przemysłowców, francuskich w Berlinie świadczyłaby o możliwości nawiązania pewnych kontaktów (narazie natury gospodarczej) nawet między Francją a Niemcami, oczywiście pod warunkiem, że Niemcy będą szanować terytorialny status quo zarówno w Europie, jak i w koloniach, i nie zaaranżują jakiejś grubszej awantury w związku z niepowodzeniami „swego oręża” w Hiszpanii. W związku z tym zasługuje na uwagę wiadomość, jakoby ambasador Ribbentropp w ostatniej „przedświątecznej” rozmowie z Edenem miał zakomunikować angielskiemu ministrowi, że Niemcy

SŁOWA OZJASZA THONA

Naturalnie — w chwili kiedy układam moje historiozoficzne kompleksy myślowe, patrząc retrospektywnie na nasze dzieje, nie zapoznaję, że antysemityzm jest, jak diabeł we Fauście „Ein Teil jener Kraft, die stets das Böse will und stets das Gute schafft“. Taki pogląd jest też wcale dobrą „Theodyceją“. Ale ja mimo to nie mam ani odrobiny ochoty wzmacniać tę diabelską siłę, ażeby jak najwięcej dobrego tworzyła...

są gotowe podjąć rozmowy locarneńskie, uznając milcząco istnienie paktu francusko - sowieckiego, pod warunkiem ustalenia pojęcia napastnika w przyszłym traktacie locarneńskim. Eden miał podobno przyjąć to oświadczenie do wiadomości i zakomunikować je Paryżowi. Wiadomość powyższa została opatrzona wyczerpującym komunikatem „Timesa" z którego wynikałoby, że krok niemiecki umożliwia wreszcie porozumienie Londyn - Paryż - Berlin. Z artykułu „Timesa" wynika niedwuznacznie, że Anglia pod wrażeniem zbrojeń niemieckich i haseł antykomunistycznej krucjaty, głoszonej przez Berlin, zmieniła swe pierwotne, niechętne ustosunkowanie się do paktu francusko - sowieckiego. Podana przez korespondenta Pata pogłoska, świadcząca o całkowitej zmianie kierunku niemieckiej polityki zagranicznej, zostala przez t. zw. „koła miarodajne" niemieckie po dwóch dniach zdementowana. Nie jest jednak wykluczone, że po przerwie świątecznej i po rozmowach ambasadora Ribbentroppa z Hitlerem rozmowy angielsko - niemieckie zostaną wznowione. Berlin jest jeszcze dłużny Londynowi odpowiedź na ostatnią notę w sprawie aktualnego stanu rokowań locarneńskich. W każdym razie po powrocie do Londynu p. Ribbentropp będzie musiał się liczyć z poglądami zawartymi w cytowanym wyżej artykule „Timesa" z którego wynika, że Anglia nie zamierza odstąpić od boku Francji, tylko dlatego, że Niemcom nie podoba się układ francusko - sowiecki. Toast, wygłoszony przez premiera Bluma na bankiecie prasy angielsko - amerykańskiej, świadczy raz jeszcze o doskonałej harmonii między obiema demokracjami zachodnimi, przy życzliwym poparciu demokracji amerykańskiej.

AMERYKA I AZJA.

Na zakończenie należy wspomnieć o ukończeniu prac konferencji panamerykańskiej. Wypracowany tam plan współpracy politycznej państw kontynentu amerykańskiego stwarza podstawy nietylko dla trwałego pokoju na całej olbrzymiej przestrzeni od Kanady aż po Ziemię Ognistą lecz nie wyklucza również współdziałania całej Ameryki pod przewodem Stanów Zjednoczonych z Europą w dziele zapobiegania wojnom i gospodarczej represji przeciw napastnikowi.

Na Dalekim Wschodzie działania wojenne Nankinu przeciw Czang - Hsue - Liangowi zostały zastanowione, w międzyczasie nastąpiło bowiem uwolnienie Czang - Kai - Szeka. W ten sposób presja wywierana przez dyplomację japońską na „osierocony" rząd nankiński, by przez przyśpieszenie operacyj wojennych doprowadził do wojny domowej w Chinach, spaliła na panewce i nie spowodowała tak upragnionego przez Japonię chaosu w Chinach. Zanosi się raczej na to, że ostatnie wypadki wzmocnią pozycję Czang - Kai - Szeka i doprowadzą do zaakcentowania antyjapońskiego kursu w chińskiej polityce zagranicznej.

Z. R.



68 samolotów i 411 motorów dla rządu hiszpańskiego wysyłają fabryki U. S. A.

Waszyngton, 29. 12. PAT. Departament stanu udzielił wczoraj licencji wywozowej na wysyłkę do Hiszpanii samolotów i motorów lotniczych wartości 2.777.000 dol. **Na podstawie tych licencyj** *wysłane ma być na zamówienie rządu w Walencji 68 samolotów, 411 motorów oraz zapasy części składowych do 150 samolotów pochodzenia amerykańskiego, znajdujących się już w Hiszpanii.* Wszystkie te aparaty były już używane i doprowadzenie ich do zupełnego porządku potrwa około dwóch miesięcy.

Funkcjonariusze departamentu stanu oświadczyli przedstawicielom prasy, że *obowiązująca obecnie ustawa o neutralności nie stosuje się do wojen domowych.* Udzielone licencje mogłyby być odwołane w tym wypadku, gdyby kongres uchwalił w międzyczasie ustawę, zakazującą wysyłki materiału wojennego dla uczestników wojny domowej. *Niektóre koła twierdzą, że ewentualność tego rodzaju jest możliwa.*

„Palos" zwolniony -- jeden pasażer zatrzymany

Berlin, 29. 12. PAT. Niemieckie biuro informacyjne komunikuje: Zatrzymany przez czerwonych poza granicami hiszpańskich wód terytorialnych oraz uprowadzony do Bilbao parowiec niemiecki „Palos" został na żądanie krążownika „Koenigsberg" zwolniony i kontynnuje podróż.

Incydent z zatrzymaniem parowca „Palos" w Bilbao nie został jeszcze wyczerpany. Władze hiszpańskie zatrzymały część ładunku oraz obywatela hiszpańskiego, który znajdował się na pokładzie okrętu, a więc na niemieckim terytorium.

Syn premiera żyje w niewoli

Avila, 29. 12. PAT. Specjalny wysłannik agencji Havasa donosi, że wiadomość, ogłoszona przez niektóre dzienniki zagraniczne, jakoby syn Largo Caballero wzięty do niewoli przez powstańców dnia 5 sierpnia na drodze z Madrytu do Segowii, został rozstrzelany — nie odpowiada rzeczywistości. Opublikowana ostatnio nota urzędowa stwierdza, że więźniowi nie zagraża żadne niebezpieczeństwo i że jest on dobrze traktowany.

Z frontów hiszpańskich

Salamanka, 29. 12. PAT. Komunikat urzędowy głównej kwatery powstańczej donosi, że straty wojsk rządowych na odcinku Teruel przekraczają 300 zabitych. W okolicach Malagi atak podjęty przez oddziały rządowe załamał się, przy czym nieprzyjaciel cofając się pozostawił na placu boju kilkudziesięciu zabitych.

* * *

Madryt, 29. 12. PAT. Na odcinku Guadalajara wojska rządowe zajęły miejscowość Seañces i kilka innych mniej ważnych pozycyj, które wobec przewidywanych nowych ataków zostały ufortyfikowane. W poniedziałek o świcie na odcinku Sarrton w prowincji Ternel 4 kolumny rządowe zajęły wyznaczone przez dowództwo pozycje. O godz. 8 pomimo gęstej mgły podjęto nowy atak i zajęto nowe pozycje. Powstańcy napróżno usiłowali powstrzymać ogniem karabinów maszynowych posuwanie się wojsk rządowych. Z Jaen donoszą, że operacje na froncie południowym rozwijają się.

Nowe posiłki współpracowały w obsadzeniu pozycyj, porzuconych w toku ostatnich walk. Pomimo potężnej pomocy lotnictwa powstańczego wojska powstańcze musiały się cofnąć. Z Harrion donoszą, że wojska rządowe zajęły pozycje, panujące nad Teruel, jak również miejscowość Egea de Albarracin.

Poparcie Anglii dla republiki baskijskiej

Rzym, 29. 12. PAT. Agencja Stefani donosi z Bayonny: Budzą tu obawę wielkie sympatie, jakie Anglia ujawnia wobec separatystycznej republiki baskijskiej, której przywódcy odbywają częste podróże na pokładach okrętów wojennych angielskich. Na tychże okrętach odbywa się repatriacja z Francji Basków, którzy uszli do Francji po zajęciu San-Sebastian przez wojska gen. Franco. Obawiają się tu, że program separatystów baskijskich z Hiszpanii znajdzie oddźwięk wśród Basków francuskich. W ten sposób — kończy agencja Stefani — wpływy angielskie wyrządziłyby szkodę Francji.

Przedwczesny optymizm

Paryż, 29. 12. PAT. Agencja Havasa donosi z Londynu, że tamtejsze koła urzędowe nie mają potwierdzenia wiadomości z Berlina, ogłoszonej przez prasę londyńską, jakoby kanclerz Hitler miał odpowiedzieć przychylnie na demarche, mającą na celu wstrzymanie wysyłki ochotników do Hiszpanii. Koła poinformowane zauważają, że ambasador W. Brytanii w Berlinie Phipps złożył notę na Wilhelmstrasse, lecz nie mając możności nawiązania kontaktu z władzami niemieckimi, nie zdołał uzyskać żadnych informacyj o przyjęciu. z jakim spotkała się rzeczona demarche.

Z. S. R. R. wyraża zgodę

Londyn, 29. 12. PAT. Reuter donosi z Moskwy, że komisarz Litwinow przyjął wczoraj ambasadorów Francji i W. Brytanii i oświadczył im, że Związek Sowiecki wyraża w zasadzie zgodę ze stanowiskiem, wyłuszczonym w notach Francji i W. Brytanii w sprawie ochotników w Hiszpanii.

—□—

Roosevelt wybiera się do Europy?

Nowy Jork, 29. 12. PAT. W prasie amerykańskiej pojawiły się pogłoski, że prezydent Roosevelt podczas swej drugiej kadencji wybierze się do Europy celem omówienia z czołowymi mężami stanu wielkich mocarstw wielkich problemów międzynarodowych, jak porozumienie monetarne, sprawy długów wojennych i kwestii taryfy celnej. Pogłoski te dotychczas nie spotkały się z żadnym zaprzeczeniem ze strony Białego Domu.

PRZEGLĄD PRASY

Przeciw polityce złudzeń

Przed kilku dniami cytowaliśmy artykuł p. Cata-Mackiewicza, który wyrażając niezadowolenie z ekspose min. Becka, żądał od sternika polskiej polityki zagranicznej nieomijania „problemu najważniejszego", t. j. zadeklarowania przynależności Polski do jednego z dwóch kształtujących się coraz wyraźniej w Europie obozów ideowych. Z analogicznym żądaniem pod adresem kierownictwa polskiej polityki zagranicznej występuje b. poseł Niedziałkowski na łamach „Robotnika", przy czym nie trzeba dodawać, że podczas gdy intencje monarchisty wileńskiego szły w kierunku przystąpienia Polski do bloku państw faszystowskich, p. Niedziałkowski żąda czegoś wręcz przeciwnego. Autor artykułu „Robotnika" przypomina wielką pomyłkę dyplomacji niemieckiej przed wybuchem wojny światowej, kiedy to dyplomacja ta była przekonana, że Anglia nie przystąpi do wojny, po czym pisze o niebezpieczeństwie nowej wojny:

Rzeczywiste niebezpieczeństwo nowej wojny można usunąć w jeden tylko sposób: przełamując faszyzm.

Niebezpieczeństwo bezpośrednie można zahamować znowuż w jeden tylko sposób: przeciwstawiając realnym siłom państw faszystowskich równie realne i — zbiorowo większe — większe siły państw innych.

Nad tym pracują nieomal gorączkowo Paryż i Londyn. W tym punkcie leży różnica zasadnicza pomiędzy stanowiskiem naszego ruchu a tą polityką zagraniczną Polski, którą reprezentuje p. min. Beck.

P. Beck chciałby, żeby Polska była dla państw faszystowskich „wielką niewiadomą". My chcemy, żeby Polska oświadczyła się jasno i wyraźnie *przeciw* polityce bloku faszystowskiego.

P. Beck powtarza — w warunkach, oczywiście — zmienionych — grę części liberałów angielskich z r. 1914 i grę dworu królewskiego Rumunii, z tamtego również okresu. Obie gry zawiodły i... kosztowały świat nie mało.

„Trzecia" Rzesza nie powinna mieć tych złudzeń, które miał Bethman-Holwegg.

Jeżeli ich nie będzie miała, pokój może być ocalony.

Oferta p. Mackiewicza

„Kurier Poranny" rozprawia się z ofertą, z jaką p. Cat-Mackiewicz wystąpił w świątecznym numerze „Słowa" pod adresem endecji, proponując przystąpienie konserwatystów do obozu „narodowego", oczywiście pod pewnymi warunkami. „Kurier Poranny" pisze:

P. Mackiewicz czeka na „rzetelną" odpowiedź Stronnictwa Narodowego. My nie czekamy, bo wiemy, jaka ona będzie. Panowie konserwatyści nie wkroczą do obozu endeckie go przy biciu bębnów i huku trąb. Endecytotaliści nie ustąpią. Wejdziecie tam po cichu, ze zwieszonymi głowami — jak jeńcy... Bo już jesteście w psychicznej niewoli obskurantyzmu i kołtuństwa, tak idealnie, lepiej niż wy byście to potrafili, reprezentowanego przez Stronnictwo Narodowe.

I jeszcze jedna mała uwaga: Jeśli obóz konserwatywny zainicjował tę publiczną, szczerą chwilami, rozmowę między swym „szturmowcem" a Stronnictwem Narodowym po to tylko, by nastraszyć obóz rządowy, że gotów jest raczej zdradzić, niż zrezygnować ze swych świętych praw obszarniczych — to podejrzewamy, że i w tym wypadku strzelił kulą w płot.

Taktyka targu: kto da więcej — nie zawsze opłaca, szczególnie, gdy się nie ma nic do sprzedania, a wszystko do kupienia i to na kredyt, nigdy nie regulowany.

Niewątpliwie p. Cat-Mackiewicz nie pozostanie dłużnym odpowiedzi „Kurierowi Porannemu".

Czyn niegodny błękitnego żołnierza

Na łamach organu Związku Hallerczyków pt. „Błękitny weteran" ukazał się artykuł b. ministra i dyplomaty Józefa Wielowieyskiego o kwestii żydowskiej. Autor żąda indywidualnego ustosunkowania się do Żydów, a przeciwstawia się generalizowaniu pewnych zarzutów, konkludując:

Zarówno ze stanowiska polskiego jak i katolickiego byłoby niesprawiedliwością odmawianie prawa pracowania dla państwa i brania udziału w życiu społecznym ludziom, którzy szczerze czują i myślą po polsku, jedynie z racji ich żydowskiego pochodzenia.

Byłoby to równocześnie pomniejszanie naszej siły i stratą wielu zasłużonych i pożytecznych pracowników dla społeczeństwa. Tym bardziej więc nieprzychylne ustosunkowanie się do naszych byłych towarzyszów broni pochodzenia żydowskiego, którzy na równi z nami dali dowód przywiązania i oddania się naszej ojczyźnie. Byłoby to nie tylko wielką niesprawiedliwością, ale wprost czynem niegodnym błękitnego żołnierza. Tych kilka wskazań kreślę wam drodzy koledzy jako drogowskaz w tej tak trudnej i skomplikowanej, a tak ważnej sprawie.

Co na to p. Budzyński et tutti quanti?..

ERROL FLYNN JAKO „ORZEŁ KRYMSKI"
w filmie
„SZARŻA LEKKIEJ BRYGADY"



Oto jedna z porywających 680 scen największego arcydzieła nie tylko wytwórni Warner Bros., ale całej tegorocznej produkcji. „Szarży lekkiej brygady" z Errolem Flynnem (słynnym „Kapitanem Bloodem") i Olivią de Havilland. Reżyserował Michael Curtiz. Film jest w całym tego słowa znaczeniu kolosalny! Premiery w największych kinach Polski odbędą się w styczniu 1937 roku. Kraków będzie pierwszym miastem w Polsce, w którym ukaże się to wspaniałe dzieło.

Dobre warunki narciarskie w górach

Liga Popierania Turystyki podaje następujący komunikat narciarski Towarzystwa Krzewienia Narciarstwa i Państwowego Instytutu Meteorologicznego (Nr 5):

Ostatnie przewidziane opady śnieżne przyczyniły się do poprawy warunków śnieżnych w całych Karpatach. Dobre warunki śnieżne są już w obszarach wyżej 500 m., a bardzo dobre wyżej 800 m. W punktach wypadowych przy liniach kolejowych śniegu jeszcze mało, ale podejścia na wszystkich głównych szlakach narciarskich mają na ogół dobre warunki śnieżne.

Stan pokrywy śnieżnej:

Beskidy Śląskie: Cieszyn 0, Wisła 15, Istebna 20, Bielsko 0, Błatnia 20, Stożek 35, Równica 15, Barania Góra 52, Szczyrk 25, Klimczok 35 cm. Puch zsiadły, miejscami puch świeży. Warunki dla wycieczek narciarskich w górach b. dobre, na podejściach śniegu mniej.

W Beskidzie Małym, Wyspowym, w Gorcach i Pieninach warunki śnieżne dla wycieczek narciarskich są gorsze: Rabka 15, Dobra 5, Turbacz 45, Luboń Wielki 40.

Podhale i Tatry: Nowy Targ 20, Czarny Dunajec 20, Poronin 25, Bukowina 45, Zakopane 30, Hala Gąsienicowa 85, Morskie Oko 112, Kasprowy 195, Roztoka 75, Kalatówki 65, Chochołowska 55, Gubałówka 35 cm. Puch zsiadły, miejscami puch świeży. Warunki dla wycieczek narciarskich bardzo dobre. Podejścia na Halę Gąsienicową, na Halę Pięciu Stawów Polskich dobre. Warunki śnieżne na zjazdach z Kasprowego i t. p. bardzo dobre.

Beskid sądecki i Beskid niski: Żegiestów 11, Muszyna 5, Krynica 30, Jaworzyna 40. Puch zsiadły, miejscami gips zbity, szreń. Warunki dla wycieczek narciarskich w górach wyżej 800 m. dobre, w dolinach śniegu mało.

Karpaty wschodnie: Temperatura od —2 do —12 st., zachmurzenie słabe, przeważnie pogodnie, przeważa cisza. Warunki dla wycieczek narciarskich dobre w obszarach wyżej 800 m., w dolinach na podejściach śniegu mało.

W najbliższych dniach (dwa do trzech dni) w górach utrzyma się na ogół pogoda słoneczna. W dolinach zachmurzenie dość silne, miejscami mglisto. W górach mróz umiarkowany od —5 do —7 st., w dolinach lekki mróz od —10 do —15 stopni. Potem ze wzrostem zachmurzenia nieznaczny wzrost temperatury i możliwe opady zmienne.

Pociąg popularny do Zakopanego

Liga Popierania Turystyki — Delegatura w Krakowie przy poparciu Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych organizuje w dniach 2—3 stycznia 1937 wycieczkę pociągiem popularnym z Krakowa do Zakopanego i koleją linową na „Kasprowy Wierch" za 7.50 zł tam i z powrotem.

Odjazd z Krakowa w sobotę 2 stycznia o godz. 15.51, przyjazd do Zakopanego o godz. 20.05. Odjazd z Zakopanego 3 stycznia o godz. 21.13, przyjazd do Krakowa o godz. 0.45.

Noclegi w Zakopanem po cenach ulgowych zabezpieczone! Uczestnicy wycieczki korzystają, na podstawie okazanej karty kontrolnej z 33% zniżki na przejazd koleją linową Kuźnice—Kasprowy Wierch.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

„Abonent od lat 20". 1) Film wymieniony przez Pana jest produkcji austriackiej. Dla uniknięcia nieporozumień będziemy odtąd w repertuarze kinoteatrów uwzględniali pochodzenie poszczególnych filmów, radzimy więc przed pójściem do kina zaglądnąć do repertuaru. 2) Sprawę „zeszytową" poruszymy niebawem.

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy, że nasz ukochany bł. p.

Dr. JAN LANDAU

LEKARZ

Kawaler Orderu Polonia Restituta, Dyrektor Szpitala Gminy Zyd. w Krakowie i Prezes wielu Stow. społecznych

zmarł po długiej a ciężkiej chorobie dnia 28-go grudnia 1936 roku przeżywszy lat 66.

Pogrzeb z Gmachu szpitala Gminy żydowskiej na cmentarz żydowski w Krakowie przy ulicy Miodowej odbędzie się we środę dnia 30-go grudnia 1936 roku o godzinie 12-tej w południe

RODZINA

Dnia 28 grudnia 1936 r. zmarł w 66 roku życia
Bł. p.

Dr. JAN LANDAU

KAWALER ORDERU POLONIA RESTITUTA

Dyrektor i Prymariusz Szpitalala Zydowskiego w Krakowie, Członek Zarządu Izby Lekarskiej; b. Wiceprezes Towarzystwa Lekarskiego, Członek Zarządu Okręgowego Związku Lekarzy R. P., Prezes Honorowy Tow. „Nadzioja", Wiceprezes Rady Naczelnej TOZu w Warszawie, Prezes oddziału TOZu w Krakowie, Prezes Tow. Opieki nad Sierotami i wielu innych instytucji społecznych

Pogrzeb odbędzie się we środę dn. 30 XII. bm. o godz. 12 w poł. ze Szpitala Żydowskiego w Krakowie, przy ul. Skawińskiej 8 o czym zawiadamiają

Zarząd, Lekarze i Pracownicy Szpitala Żydowskiego w Krakowie.

Projekt nowego ograniczenia imigracji do Stanów Zjednoczonych

Waszyngton, 29. 12. PAT. Członek Kongresu Stannes ze stanu Alabama zapowiada, że na najbliższej sesji Kongresu dnia 5 stycznia wnie sie projekt ustawy, na podstawie której rząd będzie musiał deportować cudzoziemców, pobierających zapomogi rządowe. Żądać on będzie również obniżenia kwoty dopuszczalnych imigrantów ze 153.000 do 14.000. Zaznaczyć trzeba, że choć obecnie ogólna kwota emigracyjna wynosi ustawowo 153.000, to jednak konsulaty zagraniczne Stanów Zjednoczonych czynią imigrantom tak ogromne trudności, że zeszłego roku zaledwie 12.000 ich przybyło do Ameryki. Wjazd bez ograniczania kwotami przyznany jest tylko obywatelom kanadyjskim i meksykańskim, jednakże Stannes i te dwie kategorie imigracji chce włączyć do systemu kwot

—<>—

Także król Albanii nie chce się żenić

Tirana, 29. 12. PAT. Albańskie biuro prasowe donosi, że pogłoski o zamierzonym jakoby małżeństwie króla Achmeda Zogu są bezpodstawne.

Przywódca terrorystów kubańskich zastrzelony

Hawana, 29. 12. PAT. Przy starciu z policją zastrzelony został Francisco Castels, przywódca młodzieży kubańskiej, który poszukiwany był już od dwóch lat za szereg zamachów terrorystycznych, m. in. za rzucenie bomby w redakcji dziennika „El Pais".

—□—

Czang-Kai-Szek nie ustępuje

Nankin, 29. 12. PAT. Oficjalnie komunikują, że z dniem dzisiejszym marszałek Czang-Kai-Szek ponownie obejmuje funkcje premiera i naczelnego wodza. Komunikat ten stanowi zaprzeczenie wszelkich pogłosek o rzekomo zamierzonym ustąpieniu Czang-Kai-Szeka. Na skutek ostatnich wydarzeń, została zwołana na 12 marca sesja centralnego komitetu wykonawczego Kuomintangu. Poza sprawą ostatniej rewolty, centralny komitet wykonawczy ma zbadać sprawę stosunków chińsko-japońskich, a zwłaszcza kwestię Chin północnych.

* * *

Nankin, 29. 12. PAT. Rada polityczna postanowiła przekazać sprawę Czang-Sue-Lianga wydziałowi wojskowemu. Na posiedzeniu komitetu wykonawczego marszałek Czang-Kai-Szek złożył dymisję ze stanowiska prezesa komitetu wykonawczego i wojskowego. Komitet dymisji tej nie przyjął.

KLAUS MANN — **MEFISTO** — *Autoryzowany przekład z niemieckiego*

62)

Temu wszystkiemu cierpliwie przysłuchiwała się czarna Wenus. Musiała też przyjąć do wiadomości, że Barbara obcuje z towarzystwem hamburskim, że „bywa u tajnych radców i dyrektorów banku" — opowiadał Hendrik z nienawiścią, „którzy jego, aktora Höfgena, albo wcale nie zapraszają, albo zapraszają w sposób tak pogardliwy, że musi stale odmawiać". Barbara bywa najczęściej w lokalach, które mu są obce i nienawistne — w uniwersyteckich salach wykładowych lub salonach. Denerwuje go też jej wielka i rozgałęziona korespondencja. Wciąż pisze lub otrzymuje listy, a Hendrik nawet nie wie, kim są ludzie, z którymi utrzymuje tak żywy kontakt. Czy Julieta nie sądzi też, że w listach, które Barbara wysyła do ojca, do generałowej lub nienawistnego jemu przyjaciela z lat młodych Sebastiana znajdują się prawdopodobnie i to głównie rzeczy obraźliwe dla niego, to jest dla Hendrika? Księżniczka Tebab nie mogła i nie chciała zaprzeczyć tej możliwości. — Na pewno drwi sobie w tych listach ze mnie! — narzekał Hendrik ze zdenerwowaniem. — Gdyby nie miała złego sumienia, pokazałaby mi tu i ówdzie jedną z odpowiedzi, które otrzymuje. Nigdy jednak tego nie czyni. Ten moment zwłaszcza wydawał się Hendrikowi bardzo podejrzany, bo on ze swej strony często dawał Barbarze do czytania listy, które otrzymywał od swej matki pani Beli. — Już nigdy tego jednak więcej nie uczynię! — zapewniał podejrzaną afrykańską córkę królewską. — Pocóż mam jej okazywać tyle zaufania, gdy ona wszystko przede mną zataja? Jest zresztą tak dalece bezczelną, że śmieje się z listów mej matki. — A Barbara na prawdę serdecznie się ubawiła, gdy jej Hendrik pokazywał list, w którym pani Bela doniosła o zerwaniu ostatnich zaręczyn panny Josy. — Naturalnie, radzi jesteśmy wszyscy, że sprawa taki obrót wzięła — pisała matka. Barbara z tego powodu długo musiała się śmiać, a Hendrik zresztą wtórował jej w tym śmiechu. — W owym momencie wydawał mu się ten ustęp listu tak samo komicznym jak Barbarze. Po tym dopiero zaczął się denerwować, a opowiadał o tym czarnej Wenus szeroko i długo, nie ukrywając wcale swego żalu. — Jeśli chodzi o jej familię wszystko jest święte! — skarżył się. — Nie wolno powiedzieć nic złego o pani generałowej i jej lornetce. Z mo jej mamy jednak wolno się śmiać.

Takimi jeremiadami i opowiadaniami kończyły się wizyty w ponurym pokoju Julietty. Zanim Hendrik kładł na stolik nocny pięć marek, zapewniał jeszcze swoją księżniczkę, że ją bardziej kocha od Barbary. — Ależ to nie prawda — odpowiadała Julieta swym głosem spokojnym i głębokim. — Znowu kłamiesz. — A Hendrik reagował na to bolesnym, drwiącym, nieco zadumanym uśmiechem. — Kłamię? zapytał cicho. A potem zagnał się nagle głosem jasnym, z głową dumnie podniesioną: — No, muszę już iść do teatru....

(c. d. n.)

Dr. EZRIEL CARLEBACH

P. minister o niczym nie wie...

I.

Błędne jest, zdaje się, mniemanie, że kierowanie zagraniczną polityką największego mocarstwa na świecie, połączone jest z koniecznością posiadania różnych wiadomości i rozległej wiedzy. To Żydzi widocznie tylko wmawiają sobie, że minister musi być dokładnie obeznany z pewnymi sprawami i faktami.

Weźmy naprzykład ministra Edena: o niczym nie wie. Co więcej, przyznaje się do tego całkiem otwarcie, a często nawet tym się szczyci.

Pytają go np. w parlamencie, czy nie wie przypadkiem o zagranicznych państwach, które wmieszane są w palestyńskie wypadki — a on, z miną kandydata do egzaminu, który przekonany jest o tym, iż zna materiał doskonale, odpowiada pewny siebie:

— Nie, Bogu dzięki, nic nie wiem.

Kilka dni potem, kiedy spodziewano się, że może w międzyczasie już sobie przypomniał, powtarzają się te same pytania w parlamencie: Czy przypadkiem nie jest panu wiadomo coś o zagranicznych machinacjach w Iraku podczas ostatniej antyangielskiej rewolty? On zaś z tą samą dumą i z tą samą pewnością siebie powstaje z miejsca i mówi:

— Nie, Bogu dziękować, dalej nic nie wiem.

A gdy pozostawia mu się znowu kilka dni czasu, a potem ponawia się pytanie, czy te ostatnie wypadki w Iraku nie kryją w sobie niebezpieczeństwa dla źródeł naftowych — Eden oburza się już i pogardliwym tonem udziela odpowiedzi:

— Nie, mój Panie, o niczym nie wiem.

II.

Osobiście jestem dla niego pełen podziwu. Podziwiam tę energię, jaką na to zużywa. Są to wszak fakty, o których nie można przecież ni stąd ni zowąd nie wiedzieć. By dojść do tego poziomu, trzeba zdobyć się na olbrzymi wysiłek. Trzeba, przechodząc przez ulice londyńskie obok kiosków gazetowych, przy których roi się od ludzi, przymknąć oczy. Poza tym trzeba specjalnie dołożyć starań, by nie wpaść i nie przeczytać tych artykułów w „Times", z których można się czegoś dowiedzieć. Nie mówiąc już o różnych referatach różnych ambasadorów, o mowach wygłaszanych w klubach politycznych, których trzeba nie słuchać, o których nie należy dowiedzieć się z prasowych notatek, ani z rozmów prowadzonych z przyjaciółmi. Ciężka, skomplikowana sprawa.

Ale minister Eden wywiązywał się z tego doskonale. Nie czyta ani „Timesów" ani „Daily Telegraph", ani brukowej prasy. Nie słyszy, nie widzi, nie wie.

Już jakiś czas temu, kiedy bandycki herszt Kaukadżi, uciekł z Palestyny do Iraku — Eden o tym nie wiedział. Nie wiedział, jak to się stać mogło, skoro przecież on sam wysłał nie mniej jak 25.000 żołnierzy przeciw jednemu Kaukadżiemu. Tym bardziej zaś nie wiedział, jaki związek zachodzi między tym bandytą a Irakiem.

Co prawda „Times" pisały wprawdzie całkiem wyraźnie, że tę 25-cio tysięczną armię wysłano po to, by ominąć walkę poważną. Wedle „Timesów", rząd palestyński znalazł się w ciężkiej sytuacji: Nie chciano aresztować tego bandyty, by nie zrazić arabskich „uczuć", nie chciano go nie aresztować, ze względu na bezpieczeństwo publiczne — postanowiono więc skoncentrować te wojska w dużym pierścieniu dookoła okolic, w których bandyci grasowali, a w pierścieniu tym pozostawić tylko małą szczelinkę, przejście w stronę Transjordanii. W ten sposób bandyta nie odważy się stawiać oporu i będzie musiał uciec do Transjordanii, a stąd do Iraku Tak też było istotnie. Potem jeszcze „Times" przyznały oficjalnie, że sprowadzono z Anglii 25.000 żołnierzy w tym jedynie celu, by jeden arabski bandyta mógł uciec w odpowiednim kierunku, a nie, broń Boże, w kierunku przeciwnym, niepożądanym, gdzie możnaby go było jeszcze schwytać...

Każdy angielski czytelnik o tym wiedział. Jednemu tylko ministrowi Edenowi udało się tego nie zauważyć.

III.

A od tego czasu powtarzano codziennie:

— Bandyta przybył do Bagdadu. Tysięczne tłumy witały go. Przez całą noc studenci i żołnierze demonstrowali przed jego hotelem. Nazajutrz został przyjęty przez króla Ghazi, tego samego króla, który nawoływał Arabów do zachowania spokoju... Armia iracka urządziła ku czci bandyty oficjalne uroczystości i triumfalne pochody. W czasie tych obchodów Kaukadżi oświadczył, że z następnych walk z jego bandami, Anglia wyjdzie całkiem zdruzgotana.

Nowy rząd Iraku zaczął usuwać wszystkich przyjaźnie do Anglii ustosunkowanych urzędników i oficerów. Przez ulice Bagdadu przejeżdżał bohater ostatniego puczu, Sidky Bey, w tym samym aucie, na którym kilka lat temu, kierowany zmysłem praktycznym i wygodą, ustawił — szubienicę. Wówczas osobiście zajeżdżał pod mieszkania swoich przeciwników, wyciągał ich gwałtem i na miejscu przeprowadzał egzekucję, wieszając ich na swoim własnym samochodzie. „dla przykładu". Teraz zaś ten oto „dyplomata" dzień w dzień wygłasza kazania o walkach wolnościowych Arabów (on sam jest naturalnie kurdyjskiego pochodzenia) przeciwko europejskim opiekunom.

Propagowano całkiem jawnie nienawiść do Anglii, a gazety angielskie pisały, że ta sama niemiecko-włoska ręka, która przygotowywała rozruchy w Palestynie, organizowała też przewrót antyangielski w Iraku. Nawet człowiek tego pokroju co sir Ronald Stors, smutnej sławy b. gubernator w Jerozolimie, publicznie oświadczył, że Niemcy i Włochy rozbudowały w Iraku ośrodek antyangielskiej agitacji.

Jeden tylko minister Eden dokazał cudów: nie wiedział.

IV.

Jakim sposobem i d z i ś minister Eden tego cudu mógł dokonać, tego już nie wiem. Dzisiaj nie wiedzieć — przekracza już ludzkie możliwości.

Nadchodzi bowiem teraz wiadomość, że Irak wydał pół miliona funtów na rzecz organizowania niepokojów w Palestynie, z tego 185.000 funtów z kasy państwowej, ze specjalnego tajnego funduszu.

Dziś donosi nawet „Daily Telegraph", organ zbliżony do rządu, że z Iraku idą do Palestyny duże transporty broni.

Dziś wyjechała specjalna delegacja arabskich przywódców z Jerozolimy do Iraku.

Dziś przebywa w Iraku większość tych arabskich przestępców, których wysłano do obozu koncentracyjnego, a którzy obecnie mieszkają w pałacach, należących do nowych władców Iraku.

Dziś cała prasa światowa mówi o tym, że właściwie nastąpiło tylko „zawieszenie broni", a jeśli nie zostaną spełnione arabskie warunki pokojowe, bandyci powrócą z irackiej „zimowej kwatery" na palestyński „front wojenny".

Nie ma się czego wstydzić, nie ma co ukrywać. Duża, samodzielna arabska armia, w samodzielnym państwie, które nie ma wspólnych granic z Palestyną, ani żadnej innej spólnoty, oświadcza wyraźnie, iż interweniuje w palestyńskich sprawach, na rzecz jednego odłamu palestyńskiej ludności.

Oświadczenia te są znane, fakty jawne, wszyscy o nich wiedzą. Za wyjątkiem — ministra Edena.

V.

Naturalnie:

— Nie wiedzieć, może okazać się czasami wielką polityczną mądrością. Jeśli chce się zostać obojętnym i spokojnym, dobrze jest nie wiedzieć.

Jest to słuszna metoda, szczególnie, jeśli chodzi o obelgi i prowokacje. Kto nie zwraca uwagi na ujadanie i szczekanie „stoi wyżej ponad to" i porównać go można z wyniosłym księżycem, na który od lat tysięcy wszystkie psy bezustannie szczekają.

Inaczej jednak, gdy nie chodzi o obrazę, ani o psie szczekanie, ale o — niebezpieczeństwo. Wtedy nie wiedzieć, czy też udawać, że się nie wie o niebezpieczeństwie, które grozi — nie jest żadną mądrością.

A Irak stanowi niebezpieczeństwo nie tylko dla Żydów, ale i dla ministra Edena.

NA SZEROKIM SWIECIE

Niezwykłe samobójstwo pobożnego Żyda

Z Kairu donoszą: Niejaki Abraham Daud, średnio zamożny kupiec żydowski z dzielnicy żydowskiej Muski, znany z pobożności, zapalił przez roztargnienie nad ranem w sobotę swą lampę, jak zwykł był to czynić w inne dnie, budząc się do pracy. Spostrzegłszy swą pomyłkę, wpadł w szczerą rozpacz i pozostał głuchy na wszelkie perswazje krewnych, aż w nocy oblał się naftą i podpalił.

W pozostawionej notatce samobójca tłumaczył, że zgrzeszywszy przez ogień również przez ogień musiał okupić swój grzech.

Delegaci rządu hiszpańskiego zakupują żywność w Egipcie i w Turcji

Na statku „Hedier Izmail" przybyli do Aleksandrii trzej Hiszpanie — delegaci rządu madryckiego dla zakupu większej partii artykułów żywnościowych. Wobec braku wizy egipskiej policja portowa nie zezwoliła przybyłym wysiąść na brzeg i dopiero na skutek interwencji ministerstwa handlu i przemysłu cofnęła swój zakaz. Delegaci hiszpańscy dysponują znaczną sumą pieniędzy, czekami na Barclay's bank. Samych jaj mają kupić za 30.000 funtów. Konsul hiszpański w Aleksandrii i poselstwo w Kairze okazało im ze swej strony oficjalną pomoc. Z Egiptu delegaci zamierzają udać się do Turcji.

Związek Towarzystw Opieki nad Żyd. Sierotami i Dziećmi opuszczonymi Rzp. Pol.
„CENTOS-WARSZAWA“
oraz
Zachodnio-Małopolski Związek Towarzystw Opieki nad Dziećmi i Sierotami żyd.
„CENTOS-KRAKÓW“
zawiadamiają o śmierci Wielce Zasłużonego bł. p.

Dra JANA LANDAUA

Odznaczonego Orderem Polonia Restituta
Członka Rady Naczelnej „CENTOS“-u R. P. Warszawa
Wiceprezesa Egzekutywy „CENTOS“-u Okręgu Krakowskiego
zmarłego w Krakowie dnia 28-go grudnia 1936 r. w 66 roku życia.
Pogrzeb odbędzie się we **środę** dnia **30-go grudnia b. r. o godzinie 12-ej w południe** ze Szpitala Żydowskiego przy ulicy Skawinskiej na cmentarz żydowski przy ulicy Miodowej, na który zaprasza się wszystkie stowarzyszenia społeczno-opiekuńcze.

Towarzystwo Opieki nad Sierotami Żydowskimi w Krakowie
zawiadamia o bolesnej stracie, jaką poniosło przez śmierć swego Założyciela i długoletniego Prezesa
Bł. p.

Dra JANA LANDAUA

odznaczonego Orderem Polonia Restituta
zmarłego w Krakowie dnia 28-go grudnia 1936 roku w 66. roku życia
Przeniesienie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się we środę dnia 30-go grudnia 1936 roku o godzinie 12-tej w południe ze szpitala żydowskiego na cmentarz żydowski przy ulicy Miodowej

Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności żydowskiej (TOZ)
zawiadamia o bolesnej stracie jaką poniosło przez śmierć swego długoletniego Prezesa
bł. p.

Dra JANA LANDAUA

odznaczonego Orderem Odrodzenia Polski
zmarłego w Krakowie dnia 28-go grudnia 1936 w 66 roku życia.
Przeniesienie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się we środę dnia 30 grudnia br. o godzinie 12-ej w południe ze Szpitala Żydowskiego w Krakowie na cmentarz żydowski przy ulicy Miodowej.

Siedem stanów -- „suchych“

Po zniesieniu prohibicji w Stanach Zjednoczonych pozostało jeszcze siedem stanów "suchych", a mianowicie: Alabama, Georgia, Kansas, Tennessee, Mississippi, Oklahoma i północna Karolina. Z pozostałych 41 stanów w czternastu sprzedaje się trunki wyłącznie w sklepach monopolu danego stanu.

Mimo istniejących jeszcze ograniczeń, jak np. zakazu przesyłania pocztą trunków zawierających alkohol, dochód skarbu federalnego i poszczególnych stanów z akcyzy i rozmaitych podatków związanych z produkcją i sprzedażą trunków, wynosił w roku bieżącym 1 miliard dolarów.

Przerażający bilans świąteczny

Z Nowego Jorku donoszą:
W czasie świąt Bożego Narodzenia zakończyło życie gwałtowną śmiercią 761 osób, z czego 555 padło ofiarami wypadków samochodowych.

Zaginiony samolot

Poszukiwania samolotu komunikacyjnego zaginionego na lini San Francisco—Los Angeles powierzone zostały trzem samolotom. Dotychczas poszukiwania te nie dały żadnego rezultatu. Wśród pasażerów zaginionego samolotu znajdował się Edward Ford — junior, członek zarządu Standard Oil Company.

Straszny czyn szaleńca

W Wiener Neustadt wydarzyła się dnia 28 b. m. niezwykła tragedia: miejscowy rzeźnik w chwili szału zastrzelił z rewolweru żonę, dwie córki 11 i 12-to letnie, ciężko ranił syna 1-letniego, po czym popełnił samobójstwo.

Dyrektorzy poczty kłajpedzkiej fałszowali znaczki pocztowe

Z Kowna donoszą, że sąd apelacyny po raz trzeci rozpatrywał sprawę dyrektorów poczty kłajpedzkiej i dwóch wyższych urzędników, oskarżonych o fałszowanie znaczków pocztowych, skazując ich ostatecznie na ciężkie więzienie od 1 roku do 3-ch lat oraz zapłacenie odszkodowania w wysokości 90 tysięcy litów.

Dyplomatom amerykańskim nie wolno się żenić z cudzoziemkami

Niedawno departament stanu w Waszyngtonie rozesłał okólnik do wszystkich przedstawicielstw dyplomatycznych i konsularnych zagranicą, w którym donosi, że urzędnikom dyplomatycznym i konsularnym nie wolno żenić się z obywatelką nieamerykanką bez pozwolenia departamentu, a w każdym razie zawierający takie małżeństwo winien natychmiast przesłać do Waszyngtonu prośbę o dymisję. Taki sam nakaz obowiązujący wszystkich oficerów floty wojennej ogłoszony będzie przez dep. marynarki

Bestialskie morderstwo

W Kazimierzu, pow. szamotulskiego (Wielkopolska) dokonano w wieczór wigilijny bestialskiego napadu zbrodniczego na właścicielkę sklepu 74-letnią Rebekę Abel.

Około godz. 3 popołudniu przybył do sklepu Rebeki Abel jakiś osobnik w chwili, kiedy właścicielka sklepu była sama w interesie. Ośmielony samotnością starszej kobiety opryszek zaczął plądrować sklep, a w pewnej chwili, gdy usiłowała mu w tym przeszkodzić Rebeka Abel, zadał jej tak silny cios w głowę tępym narzędziem, że poniosła ona śmierć na miejscu.

W kilkanaście minut później przybyła do sklepu siostra zamordowanej Sara Abel, którą bandyta skrępował i ułożył na łóżku w sypialni, przystępując w dalszym ciągu do plądrowania sklepu. W międzyczasie do sklepu zaczęli dobijać się klienci. Opryszek widząc zbliżające się coraz bardziej niebezpieczeństwo, zbiegł. Policja zarządziła energiczne dochodzenia.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Sytuacja gospodarcza Polski w r. 1936

WARSZAWA, 29 grudnia.

Poprawa sytuacji gospodarczej w Polsce, która postępowała już stale w latach 1934 i 1935, uwydatniła się w roku sprawozdawczym jeszcze w znacznie wyższym stopniu. Wprawdzie aktywność gospodarcza i powrót do pomyślności nie zaznaczyły się u nas tak wyraźnie, jak w wielu innych krajach, stwierdzić jednak można, że Polska porzuciła także stanowisko defensywne i ostro zaatakowała kryzys.

OZNAKI AKTYWNOŚCI GOSPODARCZEJ

wyrażały się w znacznym wzroście produkcji przemysłowej, we wzmożonym ruchu inwestycyjnym, w zwiększeniu się obrotów towarowych na rynku wewnętrznym i obrotów z zagranicą, we wzroście konsumcji artykułów rolniczych, zarówno roślinnych, jak i hodowlanych i znaczniejszej zwyżce cen tych artykułów, co spowodowało, że rolnik, który od długiego czasu kupował artykuły przemysłowe w minimalnych tylko ilościach, wystąpił w roku 1936 jako dość dobry odbiorca wyrobów przemysłu krajowego.

Wskutek wzrostu stanu zatrudnienia w przemyśle, w budownictwie i na robotach publicznych,

LICZBA BEZROBOTNYCH

w okresie robót sezonowych, uległa znaczniejszemu zmniejszeniu. W ostatecznym jednak efekcie cyfra zarejestrowanych bezrobotnych na koniec roku sprawozdawczego nie odbiegła zbytnio od cyfry końcowej roku poprzedniego. Gdy bowiem na dzień 31 grudnia 1935 zarejestrowano 394.644 bezrobotnych, to na dzień 15 grudnia 1936 r. cyfra ta wynosiła 359.486, a na koniec grudnia była niewątpliwie jeszcze większa. Mały stosunkowo spadek cyfry bezrobotnych usprawiedliwia do pewnego stopnia przyrost naturalny ludności oraz powrót wychodźców.

Na poprawę sytuacji wskazuje również zwiększenie się przewozów kolejowych i obrotów w portach polskich.

Na szczególną uwagę zasługuje znaczna

POPRAWA SYTUACJI SKARBU PAŃSTWA.

Dochody budżetowe w okresie pierwszych 8-miu miesięcy roku budżetowego 1936/37 t. j. od 1 kwietnia do 30 listopada 1936 wykazują w porównaniu z analogicznym okresem roku 1935/36 poważny wzrost o 146.852.000 zł, osiągnęły bowiem 1.419,792.000 zł, wobec tylko 1.272,940.000 zł.

Równocześnie wydatki spadły o 74,489.000 zł (z 1.492.227.000 do 1.417.738.000 zł), dzięki czemu budżet państwa za 8 miesięcy roku 1936/37 zamknął się nadwyżką dochodów w kwocie przeszło 2 miliony złotych, gdy w analogicznym okresie roku 1935/36 powstał wysoki deficyt w kwocie 219.2 miliony złotych.

Tak korzystne wyniki gospodarki skarbowej zawdzięczać należy nie tylko redukcji wydatków państwowych, podwyższeniu podatku dochodowego i wprowadzeniu nowych podatków, lecz także w znacznej mierze zwiększeniu się obrotów gospodarczych, co przyczyniło się do wzrostu wpływów podatkowych.

OSIĄGNIĘCIE RÓWNOWAGI BUDŻETOWEJ

dopomogło w dużej mierze do utrzymania złotego nadal na mocnym stabilizowanym poziomie. Waluta polska pozostała niewzruszona pomimo silnych wstrząsów i dewaluacji pieniądza w krajach, jeszcze do niedawna należących do „bloku złotego" (Francji, Szwajcarii, Holandii) oraz dalszej deprecjacji waluty włoskiej i czechosłowackiej, jakoteż pomimo wzmożonego odpływu złota i walut zagranicznych z Banku Polskiego, jaki zaznaczył się w miesiącach wiosennych.

Dewaluacja we wspomnianych wyżej państwach wpłynęła w znacznym stopniu na

ZMNIEJSZENIE SIĘ DŁUGÓW ZAGRANICZNYCH POLSKI.

Ogólne długi państwowe wobec zagranicy spadły z 3.318.838.342 zł na 1 października 1935 r. do zł 2,921.026.917 na 1 października 1936 r., a więc o 397.811.425 zł. Natomiast zadłużenie wewnętrzne wzrosło o 246.077.770 zł do kwoty 1.738,683.751 zł, co tłumaczy się wciągnięciem do ksiąg długów państwa emitowanych w roku 1935 3% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej na łączną sumę 230 milionów złotych i 6% Pożyczki Inwestycyjnej w kwocie 50 milionów złotych oraz wypuszczeniem pierwszej serii 4% Państwowej Renty Złotej na kwotę złotych 38,300.000.

Na obsługę długów państwowych, t. j. na amortyzację, odsetki etc. wydatkowano w 8 miesiącach roku budżetowego 1936/37 około 123 miliony złotych, gdy w analogicznym okresie 1935/36 około 153 miliony złotych.

SYTUACJA NA RYNKU PIENIĘŻNYM

kształtowała się w pierwszych miesiącach roku sprawozdawczego dość pomyślnie. Wkłady w bankach i kasach oszczędności wzrastały, kredyty udzielane były liberalnie, zapas złota i walut zagranicznych naszej instytucji emisyjnej stale się zwiększał, płynność na rynku poprawiła się. Jednakże na wiosnę międzynarodowe wydarzenia polityczne i gospodarcze wywołały silny odpływ wkładów z instytucyj pieniężnych i wzmożoną tezauryzację złota i niektórych walut zagranicznych. Wskutek tego zapas złota Banku Polskiego spadł w ciągu marca o 18.3 miliony, a w kwietniu o przeszło 46 milionów złotych a więc łącznie w ciągu 2 miesięcy o 64,3 miliony do kwoty 380,6 milionów złotych. W konsekwencji pokrycie złotem obniżyło się z 41.86% na 29 lutego do 40.42% na 31 marca i do 36.82% na 30 kwietnia 1936 r.

WPROWADZENIE KONTROLI NAD OBROTEM WALUTAMI,

dewizami i złotem zahamowało natychmiast od pływ złota z Banku Polskiego. W pierwszych dwóch dekadach maja odpływ ten nie tylko ustał, ale nawet zaznaczył się lekki wzrost zapasów złota.

Wprawdzie w ostatniej dekadzie maja, drugiej dekadzie czerwca i pierwszej dekadzie lipca zaznaczył się przejściowo znowu pewien odpływ złota, ale już od drugiej dekady lipca zapas złota stale wzrasta, osiągając na dzień 20 grudnia 1936 r. — 389,8 milionów zł, czyli w porównaniu z najniższym stanem (z dnia 10-go lipca r. b.) zwiększenie o 24,5 milionów złotych. Równocześnie zapas dewiz i walut zagranicznych podniósł się w stosunku do stanu z 10 czerwca r. b. (5.5 milj. zł.) o 22,6 milionów do kwoty 28 milionów złotych.

Porównując

STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO

na dzień 20 grudnia 1936 r. ze stanem z 31 grudnia 1935, widzimy następujące zmiany: zapas złota spadł o 54,5 milionów, gdy w ciągu roku 1935 o blisko 59 milionów złotych, natomiast zapas walut i dewiz zagranicznych wzrósł o 1,1 milion zł (w roku 1935 spadek o 1,3 mil.). Portfel wekslowy zmniejszył się o 17,1 mil. Obieg biletów bankowych spadł o 14,8 milionów zł, natomiast natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 56,9 milionów. Pokrycie złotem spadło z 39,78% na 31 grudnia 1935 r. do 33,63% na 20 grudnia 1936 r.

Przypuszczalnie bilans Banku Polskiego na koniec roku wykaże

DALSZE WZMOCNIENIE SIĘ REZERW KRUSZCOWO-WALUTOWYCH.

W nowym roku 1937 zasilą naszą instytucję emisyjną niewątpliwie w dużym stopniu wpływy z uzyskanej ostatnio pożyczki francuskiej.

Jak wyżej wspomnieliśmy, zaznaczył się u schyłku pierwszego kwartału i w miesiącu kwietniu wzmożony

ODPŁYW WKŁADÓW Z BANKÓW I KAS OSZCZĘDNOŚCI.

Kapitały wycofywane z instytucyj pieniężnych, lokowane były początkowo w znacznej mierze w złocie i w walutach obcych, później zaś, zwłaszcza z chwilą wprowadzenia przepisów dewizowych, zużywane były na zakup placów i domów, umieszczane w papierach wartościowych a nawet w towarze dla celów spekulacyjnych.

Już jednak pod koniec maja zaobserwować można było uspokojenie na rynku i powrót wkładów do instytucyj pieniężnych. W październiku dał się zauważyć znowu silniejszy spadek lokat, zwłaszcza w kasach oszczędności. Wycofywane kapitały lokowane były w inwestycjach przemysłowych, w domach i towarze. Ostatnie dwa miesiące stały jednak pod znakiem wzrostu wkładów, w niektórych instytucjach nawet dość dużego.

Cyfry dotyczące stanu wkładów i kredytów we wszystkich instytucjach pieniężnych za cały rok 1936 nie zostały jeszcze ogłoszone, dotychczas mamy tylko cyfry za trzy kwartały. Jak wynika z tych danych, ogólny stan wkładów wszelkich typów we wszystkich instytucjach pieniężnych wynosił na dzień 30 września r. b. 2,990.4 mil. zł, wobec 3,015.6 milionów zł na koniec roku 1935, obniżył się więc o 25,2 miliony zł, w tem jednak same tylko rachunki żyrowe w Banku Polskim spadły o 25,3 miliony zł. Większy wzrost wkładów wykazały banki prywatne, Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny i komunalne kasy oszczędności, natomiast znaczniej obniżyły się lokaty w P. K. O.

Ogólny stan kredytów obniżył się z 2,860,2 miliony zł na dzień 31 grudnia 1935 r. do 2.716,9 mil. zł na 30 września 1936 r., czyli o 143,3 miliony zł. Najbardziej obniżyły się kredyty Banku Polskiego (o 37,8 mil.), banków prywatnych (o 35,8 milionów zł) i Banku Gospodarstwa Krajowego (o 12 milionów zł).

WYPŁACALNOŚĆ

w roku 1936 osiągnęła dalszą poprawę. W 11 miesiącach zaprotestowano na terenie całej Polski weksli na ogólną sumę 196,7 mil. zł, gdy w odpowiednim okresie 1935 na 210 mil. zł, a w 11 miesiącach 1934 r. na sumę 258,6 mil. zł. Również cyfra upadłości była mniejsza.

OBROTY HANDLU ZAGRANICZNEGO POLSKI

w roku sprawozdawczym pomimo wprowadzenia ograniczeń dewizowych i kontroli nad obrotem towarowym z zagranicą, stosunkowo znacznie wzrosły, co świadczy o poprawie sytuacji gospodarczej kraju. Import towarów do Polski osiągnął w 11 miesiącach r. b. 2,776.362 tony wartości 912.388.000 zł., wobec 2.328.118 t. na sumę 782.559.000 w analogicznym okresie 1935, eksport zaś wynosił 11,726.216 ton na sumę 929,847.000 zł, wobec 12,389.872 ton wartości 838,684.000 złotych.

W ten sposób import podniósł się o 129,829 tysięcy zł, eksport o 91,163.000 zł, a globalny obrót o 220,992.000 złotych.

Wskutek większego wzrostu importu saldo dodatnie naszego bilansu handlowego uległo w stosunku do roku ubiegłego zmniejszeniu, wynosiło bowiem za 11 miesięcy r. b. 17,459.000 zł, wobec 56,125.000 zł w odpowiednim okresie 1935 roku.

Na uwagę zasługuje stosunkowo

ZNACZNY WZROST EKSPORTU FABRYKATÓW I PÓŁFABRYKATÓW,

co jest momentem ważnym przede wszystkim ze względów socjalnych. Prócz tego stwierdzić należy, że ograniczenia dewizowe wpłynęły na ożywienie handlu kompensacyjnego, dzięki czemu Polska może na drodze clearingu sprowadzać potrzebne jej do produkcji surowce, jak bawełnę, rudy żelazne i manganowe, etc., które dawniej otrzymywała tylko za gotówkę.

CENY W POLSCE

osiągnęły wzrost, przy czym podniosły się ceny artykułów rolnych jakoteż (w mniejszym stopniu) ceny surowców i półfabrykatów przemysłowych. Ogólny wskaźnik cen hurtowych w Polsce wynosił według danych G. U. S. w październiku b. r. (podstawa rok 1928 = 100) 55.5 wobec 54.5 w październiku 1935. Wskaźnik towarów rolnych podniósł się z 46.5 do 48, a artykułów przemysłowych z 57,3 do 57,9 przy czym wskaźnik surowców podniósł się z 54,4 do 56,5 i pół — fabrykatów z 56,1 do 56,9. natomiast wskaźnik wyrobów gotowych spadł z 60,9 do 60.1.

A. W.

O udostępnienie płatnikom wglądu do akt spraw rozpatrzonych przez komisję odwoławczą

Izba Przemysłowo Handlowa w Łodzi zwróciła się do ministerstwa skarbu z prośbą o udostępnienie płatnikom wglądu do akt spraw rozpatrzonych przez komisję odwoławczą. Sfery gospodarcze kwestionują bowiem celowość i słuszność zasady postępowania, w myśl której władze skarbowe odmawiają płatnikom udzielania jakichkolwiek informacyj z akt, które rozpatrzone zostały przez komisję odwoławczą. Powyższa praktyka jak podnoszą płatnicy w wielu wypadkach uniemożliwia złożenie skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, a co najmniej wpływa na niepożądane obniżenie poziomu skargi, gdyż skarga pisana bez znajomości aktu nie zawsze może stać na poziomie, jakiego zwłaszcza wymagać należy od kasacyjnego środka prawnego.

Wobec powyższego Izba Przemysłowo Handlowa w Łodzi wskazała na potrzebę zlikwidowania owej praktyki, przy czym niezależnie od uwag powyższych przytoczyła szereg argumentów natury prawnej. Argumenty owe zmierzają do umotywowania tezy, iż wobec braku norm prawnych regulujących to zagadnienie, należałoby do spraw podatkowych rozstrzygniętych w drugiej instancji zastosować w drodze analogii przepis art. 65 ustawy NTA, który zezwala stronom na przeglądanie akt w Trybunale.

Jeśli bowiem w interesie ogólnym leży zapewnienie płatnikowi takiej sytuacji, aby nietylko lepiej mógł on sformułować i uzasadnić środek odwoławczy, lecz dzięki ocenie, iż wymiaru nie da się obalić w ogóle zrezygnował z założenia zbędnego środka prawnego, to nie wystarcza przeglądanie akt dopiero w Trpbunale, lecz konieczne jest ponadto przyznanie płatnikowi wglądu w akta odwoławcze już w stadium poprzedzającym wniesienie skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

W konkluzji Izba wskazała na potrzebę wydania zarządzenia zezwalającego stronom na przeglądanie akt odwoławczych z wyjątkiem tych, które władze skarbowe zamierzają wyłączyć z pod przeglądu w NTA, i ujawnienia na rozprawie.

Kontrola wywozu jaj

P. A. P. komunikuje: Inspektorzy wywozu jaj otrzymali polecenie przeprowadzenia w okresie zimowym dokładnej kontroli składów przeróbczych. Mają oni obowiązek zbadać przy lustracji tych składów, czy urządzenia danego składu odpowiadają obowiązującym przepisom, czy jest tam dostateczny zapas materiałów opakunkowych i czy skład zatrudnia odpowiedni personel fachowy. W przypadku zaobserwowania niedciągnięć, inspektorzy mają obowiązek wyznaczyć pewien okres czasu, w którym niedociągnięcia te winny być przez firmę usunięte.

Prócz tego inspektorzy winni pouczyć zarząd składów przeróbczych o warunkach, jakie należy zachować przy odpowiednim standaryzowaniu jaj przeznaczonych na eksport. Uwagi inspektorów mają odnosić się do świeżości i czystości jaj, ich wagi przeciętnej i sortowania, starannego znakowania jaj i skrzyń z jajami farbą o właściwym kolorze, trwałą i szybko schnącą, do odpowiedniej jakości i mocnej konstrukcji skrzyń, do sposobu opakowania towaru a zwłaszcza do staranności tego opakowania.

Wobec firm, które nie usuną w wyznaczonym im przez inspektorów terminie stwierdzonych braków lub po dokładnym pouczeniu będą wysyłały towar nie należycie obrobiony, opakowany lub znakowany, będą stosowane odpowiednie sankcje.

Transakcje eksportowe surowymi skórkami -- zwolnione od podatku obrotowego

Ministerstwo Skarbu zwolniło z dniem 1 stycznia 1937 r. tranzakcje eksportowe surowymi skórkami futrzanymi od państwowego podatku przemysłowego od obrotu. Stosownie do postanowień ustawy o państwowym podatku przemysłowym, oraz rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy, wolne są od podatku bezpośrednie tranzakcje eksportowe, udowodnione prawidłowo prowadzonymi księgami handlowymi oraz oryginalną, wywozową deklaracją celną.

—<>—

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Kraków, 29. 12. Pszenica dworska czerw. stand. 25—25.25 biała stand. 24.75—25 75.5 25.50—25.75 targowa nowa 24.25—24.50 Żyto dworskie nowe 20—20.50 targowe nowe 19.75—20 Owies dworski stand. niezadeszcz. 17—17.50 zadeszcz. 16.50—16.75 targowy stand nowy 15.50—16 Jęczmień dworski nowy 20—22 targowy nowy 19.75—20. Mąka pszenna gat. 1 wyciąg 20 proc. 42—43 IA 45 proc. 40—41 IB 55 proc. 39—39.50 IC 60 proc. 37—37.50 IIA 55 proc. 35—35.50 IID 65 proc. 34—34.50 IIE 60 proc. 31—32 IIG 65 proc. 29—30 IIIA 70 proc. 25.50—26.50 razowa 95 proc. 30—31 Mąka żytnia okr. Krakowkiego I gat. 50 proc. 30.75—31 65 proc. 29.75—30 razowa 95 proc. 23.50—24 poślednia ponad 65 proc. 19—20 Mąka żytnia okr. Poznańskiego I gat. 50 proc. 31.25—31.50 I gat. 65 proc. 30.25—30.50 II gat. 65 proc. 25—26. Otręby żytnie stand. 13.25—13.50 pszenne stand. średnie 13—13.25. Tendencja: spokojna — podaż średnia — dowozy lokalne małe.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 29. 12. Akcje: Bank Polski 106.25. Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe: 3 proc. prem. poż. inwest. I em. 66.—, II em. 65.—, 3 proc. prem. poż. inwest. seryjna I em. 82.—, II em. 80.—, konwersyjna 51.75—51.50 dolarowa 62.50—68.—, dolarówka 47.25 stabilizacyjna 443, pięciosetki 445. Tendencja zwyżkowa.

Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgia 89.05 Holandia 289.10 Londyn 25.96 Nowy Jork czek 5.28 Nowy Jork tel. 5.28 1/8 Oslo 130.40 Paryż 24.69 Praga 18.60 Sztokholm 133.85 Szwajcaria 121.35 Włochy 27.91. Tendencja niejednolita.

NOTOWANIA POZAGIEŁDOWE

Warszawa, 29. 12. Kursy orientacyjne: Dillonowska 64.50 Warszawska 56.—, Konsolidacyjna 49.50—50.38 Stabilizacyjna 443.—, Śląska 56.50. Tendencja mocniejsza

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 29. 12. Ceny orientacyjne: żyto 21—21.50 Mąki żytnie wszystkie gat. o 50 gr. wyżej. Otręby żytnie przemiału stand. 13.75—14.25 Otręby pszenne grube stand. 14—14.50 średnie stand. 13—13.75 Reszta bez zmiany Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 29. 12. Dewizy: Paryż 20.34 Londyn 21.39 1/4 Nowy Jork 4.35 Bruksela 73.40 Mediolan 22.95 Amsterdam 238.20 Berlin 175 Wiedeń noty 79.60 Sztokholm 110.30 Oslo 107.50 Kopenhaga 95.50 Praga 15.25. Tendencja niejednolita.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie Ł. 76.50 w Paryżu Fr. fr. 1690 przy tendencji mocniejszej.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 29. 12. Kursy zamknięcia Dillonowska 51.375 Stabilizacyjna 71 Warszawska 45.50 Śląska 49.50 Tendencja niejednolita.

Przedstawiciel gen. Franca wydalony z Meksyku

Meksyk, 29. 12. (M) Rząd meksykański, powołując się na artykuł 33 konstytucji postanowił wydalić poza granicę państwa Romana de Pujadasy Gaston, przedstawiciela generała Franca w Meksyku. Przyczyną tego kroku rządu meksykańskiego jest niepożądana działalność tego dyplomaty, która, wedle interpretacji rządu, podpada pod ustawę o „niebezpiecznych cudzoziemcach". Przedstawiciel hiszpańskiego rządu w Burgos opuścić musi granice Meksyku najpóźniej do dnia 30 bm.

ITA z Heumanów i ARTUR KORNREICHOWIE

mają zaszczyt zawiadomić, że ślub icn odbył się dnia 27 grudnia 1936 r. w Krynicy



ŚRODA, 30 GRUDNIA.

Kraków. 6.30 Aud. poranna 7.25 Kilka informacyj 7.30 Muz. poranna (płyty) 11.57 Sygnał czasu, hejnał 12.03 „Świąteczne nastroje" w wyk. zespołu Niny Mańskiej 12.40 Dziennik południowy 12.50 „Biuro gospodyni domu" pogad. wygł. K. Hojnacka 14 Lok. wiad. gosp. 14.05 Koncert z płyt 15 Wiad. gosp. z Warsz. 15.15 Koncert reklamowy 15.30 Muz. z płyt 15.55 „Skrzynka ogólna" w opr. St. Broniewskiego 16.05 Wiad. z dnia... 16.10 „Drapieżnik" opow. Z. Bogdańskiej dla dzieci starszych 16.25 Koncert łódzkiej ork. salonowej pod dyr. Teod. Rydera 17 „Walka ze szpiegostwem" odczyt 17.15 Koncert solistów. Wyk. W. Sikorska - Madeyowa (śpiew) i prof. L. Urstein (akomp) oraz Tad. Kowalski (wiol) i Irena Kurpisz Stefanowa (akomp.) 17.50 „Brytyjska idylla świąteczna" felj. wygł. H. Skarbek - Peretiatkowicz 18 Pogad. aktualna 18.10 Wiad. sport. z Warsz. 18.16 Lok. wiad. sport. 18.20 Muzyka z płyt 18.45 Program na dzień nast. 18.50 „O zarządzeniu gospodarstwem" wygł. Fr. Zoll 19 „Franek" nowela Wł. Reymonta (w skrócie) 19.20 „Ostrożnie! Przesyłka świąteczna dla młodszych Kraków—Lwów w opakowaniu St. Broniewskiego" (Transmisja do Lwowa) 20.35 Chwila Biura Studiów 20.45 Dziennik wieczorny i pogad. aktualna 21 Koncert Chopinowski w wyk. Kurta Engel'a 21.30 Koncert kameralny. Wyk. St. Szpinalski (fort.) Jerzy Szpinalski (skrz) 22 Słuchowisko Bal zakochanych 22.40 Muz. tan. w wyk. Małej ork. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego z udz. „Czwórki Radiowej".

Warszawa 6.30 p. Kraków 15.15 Płyty 15.55 Skrzynka techniczna 16.10 p. Kraków 18.20 Koncert reklamowy, 18.45 p. Kraków 19.20 Koncert w wyk. ork. T. Seredyńskiego 20. Płyty 20.35 p. Kraków 23 Muzyka taneczna.

Lwów 6.30 p. Kraków 15.30 Lwowskie wiad. bież. 15.35 Płyty 15.45 „Pociągi popularne z przed 100 lat" — dr. K. Klein 15.55 Płyty 16.10 p. Kraków 18.40 Skrzynka ogólna w opr. dyr. Żuławskiego 18.50 p. Kraków 23 Muzyka taneczna.

Katowice 6.30 p. Kraków 15.35 Życie kultur. Śląska 15.40 Płyty 16.10 p. Kraków 18.20 „Nerwowość dzieci w ośrodkach robotniczych" — pogad. 18.35 Płyty 18.45 p. Kraków 19.20 Koncert kameralny 19.40 „Św. Jadwiga — wielka księżna Śląska" — odczyt 19.50 „Zagłębie Dąbrowskie ma głos" 20.35 p. Kraków.

Łódź 6.30 p. Kraków 14.57 Łódzkie wiad. giełd. 15 p. Kraków 15.40 Płyty 16.10 p. Kraków 18.20 Muzyka salonowa 19 p. Kraków 19.15 Płyty 20.35 p. Kraków.

PROGRAM ZAGRANICZNY.

Beromünster. Godz. 16.30 Muz. rozrywkowa 17.15 Wesoła trójka, 17.25 Muz. kameralna 18 Aud. dla dzieci 18.30 „Londyńskie życie muzyczne". **Wiedeń.** 15.20 Wesoła aud. 15.40 Pogad. narciarska. **Paris PTT.** 18 Koncert paryskiej ork. symf. **Budapeszt** 19.30 „Wesele Figara" — opera komiczna Mozarta. **Kowno** 19.30 „Ariadna na Naxos" — opera Ryszarda Straussa. **Praga.** 20.40 Koncert czeskiej ork. filharmonicznej. **Sztokholm** 20 „Piękna Fregona" opera Laparry, **Wiedeń** 20 „Redemption" — Gounoda, w wyk. ork. symf. chóru i solistów 22.35 Koncert rozrywkowy **Oslo** 20 „Królowa na jeden dzień" — operatka. **Londyn Reg.** 21 Radiorewia. **Lukzemburg** 21 Teatr Luscucru 21.40 Koncert reklamowy **Mediolan** 21 Koncert symf. **Rzym** 21 „Lohengrin" — opera Wagnera.

RADIOSŁUCHACZE SPĘDZĄ SYLWESTRA NA KASPROWYM WIERCHU

Tegoroczny Sylwester na fali radiowej zapowiada się nie tylko hucznie i wesoło, ale również niezwykle atrakcyjnie. Jedną z tych niepowszednich audycyj, która zostawi długotrwałe wspomnienia w domach radiosłuchaczy będzie — Sylwester na Kasprowym Wierchu, rozpoczynający się o godz. 23.30. Mikrofony radiowe, które zawędrowały aż na szczyt tatrzański przyniosą ci[illegible]wy reportaż z przejazdu kolejką linową na Kasprowy. Na szczycie powitają gości gospodarze schroniska oraz kapela góralska, po czym rozpocznie się wesoła i oryginalna zabawa sylwestrowa. Niedyskretne mikrofony w swej przechadzce po sali balowej, zatrzymując sę przy stolikach zdradzą słuchaczom niejedną wesołą, a może i sentymentalną rozmowę. Góralskie melodie i piosenki przydadzą oryginalnej barwy tej tatrzańskiej nocy sylwestrowej.

UTWORY NA DWA FORTEPIANY PRZEZ RADIO

Czwartkowa audycja o godz. 17.15 zainteresuje prawdopodobnie wszystkich melomanów, przyniesie bowiem mało znaną sonatę organową J. S. Bacha w układzie na dwa fortepiany oraz Suitę E-Dur op. 70 — I. Friedmana na ten sam zespół instrumentów. Wykonawcami będą powszechnie znani pianiści: Jerzy Lefeld i Ignacy Rosenbaum.

GŁOS KOBIETY ŻYDOWSKIEJ

ORGAN ZRZESZENIA KOBIET ŻYDOWSKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ i ŚLĄSKA (W. I. Z. O.)

Rok X. Nr. 13

H. STEINER i M. SMOLKA

Zadania feministyczne w pracy społecznej

Stanowisko społeczne kobiet żydowskich w golusie jest problemem wymagającym specjalnej uwagi i wszechstronnego rozpatrzenia. Nieliczna tylko część kobiet żydowskich pracuje zawodowo a jeżeli, to prawie wyłącznie w zawodzie kupieckim i przemyśle krawieckim i bieliźniarskim. Szanse zamążpójścia, jedyne, tradycją uświęcone rozwiązanie kwestii kobiecej wśród żydostwa wschodniej Europy, zmniejszyły się znacznie wskutek pogarszającej się wciąż sytuacji ekonomicznej mężczyzn — a to pociągnęło za sobą kryzys moralnej i ekonomicznej sytuacji kobiet. Obecne położenie kobiet żydowskich wymaga więc silnego impulsu do stworzenia ruchu kobiecego, mającego za zadanie: zwalczenie przesądów o pracy zawodowej kobiet, skierowanie dziewcząt i kobiet do wysoko postawionego poradnictwa zawodowego, organizowanie odpowiedniego wykształcenia zawodowego, wreszcie, staranie się o tworzenie i wynajdywanie placówek pracy.

W czasach wielkich kataklizmów narodu, kobiety żydowskie spełniały zawsze w zupełności swe zadania i pracowały twórczo nad polepszeniem losu swego narodu. W obrębie gmin żydowskich kobiety wypełniały bardzo poważną pozycję w pracy społecznej i charytatywnej. W Polsce np. istnieje kilkaset żydowskich stowarzyszeń kobiecych, zajmujących się lokalną pracą społeczną i charytatywną.

Stowarzyszenia o różnym zakresie działania od filantropijnych stowarzyszeń dla niesienia pomocy położnicom wdowom i starcom aż do nowoczesnie społecznych towarzystw zakładających szkoły zawodowe i domy opieki nad młodzieżą.

WIZO, organizacja kobiet żydowskich za główne zadanie swoje bierze przygotowanie dziewcząt i kobiet dla produktywnego życia w Palestynie i w tym celu organizuje w krajach golusu placówki zawodowego wykształcenia. Przyznać jednak trzeba, że poza tym zadaniem specjalnie palestynocentrycznym, praca dla dziewcząt pozostających w krajach golusu, praca nad poprawieniem warunków bytu kobiet żydowskich — leży jeszcze odłogiem. Oczekiwać należy, że obecnie kobiety z WIZO pracujące zresztą tak pilnie w różnych instytucjach dobroczynnych, zwrócą swoją całą energię na tę kwestię i rozpoczną wielką i twórczą akcję pomocy.

Poznanie ważności przewarstwowienia młodzieży żeńskiej w kierunku pracy rzemieślniczej, prowadzić musi do poświęcenia wiele czasu i pracy sprawie wychowania dziewcząt. Do tej dziedziny należy zakładanie internatów i placówek pracy, poradnictwo zawodowe i tworzenie warsztatów rzemieślniczych. Ruch chalucowy jest dziś jedyną drogą przewarstwowienia mas żydowskiej młodzieży. I z punktu widzenia narodowego ruch ten ma bardzo doniosłe znaczenie. Ale obejmuje młodzież dopiero od 18 roku życia i ma specjalne, palestynocentryczne nastawienie. Co zrobiono dotąd dla młodzieży żeńskiej od 14 do 18 r. życia?

Uczucie solidarności kobiecej powinno oburzać się na myśl, że społeczeństwo żydowskie nie zauważa tragicznej sytuacji, w jakiej znajduje się kobieta żydowska. Uczucie solidarności kobiecej powinno związać wszystkie kobiety zorganizowane w WIZO dla wypełnienia swych zadań w żydowskim ruchu kobiecym. Przez te zadania jasno wytyczona będzie droga od niecelowej pracy filantropijnej do świadomej, feministycznej polityki społecznej. tłum. C. S.

WIZO w Erec

NOWE BUDOWLE WIZO

WIZO rozpoczęło nowy i ożywiony okres rozbudowy swych instytucyj. Przerwana w okresie niepokojów budowa trzeciego domu mieszkalnego w Ajanoth jest obecnie na wykończeniu. Parcela i plany „Domu dla niemowląt“ w Jerozolimie fundacji pań Sieff, Sacher, Marks są już przygotowane, budowa wkrótce zostanie rozpoczęta.

W farmie WIZO w Afule wybudowała argentyńska federacja WIZO piękny budynek z kamienia, mieszczący kuchnie, sale jadalną i wykładową. Rozbudowa „Szkoły Matek“ w Tel - Awiwie, umożliwi przyjęcie podwójnej liczby niemowląt.

ABSOLWENTKI Z SZKÓŁ ROLNICZYCH W NAHALAL I AJANOTH.

W jesieni br. ukończyło szkołę w Nahalal 27 uczenic, przy pomocy i interwencji szkoły — kilkanaście znalazło pracę w gospodarstwach rolniczych — 3 zostały w charakterze praktykantek w szkole — 1 wyjechała na dalsze uzupełniające studia za granicę.

Spośród 14 absolwentek z Ajanoth — 12 pracuje nadal w gospodarstwach rolnych — przeważnie w kibucach.

KILKA CYFR Z DZIAŁALNOŚCI INSTRUKTORSKIEJ WIZO.

Statystyka 6-miesięcznej działalności instruktorek - ogrodniczek wykazuje, że: w 24 osiedlach robotn. i koloniach założono 800 ogródków, w 32 szkołach pracowało w ogrodkach pod kierunkiem sił fachowych 3700 dzieci, a w 20 przedszkolach — 900 dzieci. Niemniej wielostronną była działalność instruktorek z działu gospodarstwa domowego. Ogólna liczba uczestniczek kursów gosp. w ostatnich dwóch latach wynosiła 7 — 8000 kobiet i dziewcząt.

Kursa dla pomocnic domowych

Poruszona kilka tygodni temu na łamach „Głosu“ kwestia wyszkolenia żydowskich pomocnic domowych była już od dłuższego czasu dyskutowana w organizacji WIZO i stanowi dziś jeden z najaktualniejszych problemów naszego programu społecznego, który ma właśnie na celu przeprowadzenie jaknajszerszego przewarstwowienia wśród dziewcząt żydowskich. Chcąc ten tak ważny dział pracy, dotychczas może niedocenianej, podnieść do roli zawodu, chcąc umożliwić bezrobotnym rzeszom dziewcząt — zdobycie pracy odpowiadającej specjalnie kobietom, postanowiła org. WIZO uruchomić dla przyszłych pomocnic domowych 3—4 miesięczny kurs gospodarstwa domowego przy Ognisku pracy. Odpowiednio przez doskonałe i fachowe siły opracowany program, akcentujący przede wszystkim stronę praktyczną wyszkolenia obejmować będzie to wszystko co wchodzi w zakres przygotowania odpowiedzialnej na swym stanowisku pracownicy domowej.

Jesteśmy przekonane, że ta nowa i dotychczas nie wykorzystana przez dziewczęta Żyd. gałęź pracy wzbudzi żywe zainteresowanie zarówno wśród rodziców i młodzieży żeńskiej, jak i wśród pracodawczyń, które z pewnością ciepło i przychylnie przyjmą do domów swoich żydowskie dziewczęta chcące i umiejące prowadzić gospodarstwo.

Czas trwania kursu obliczony jest na 3 — 4 miesiące, i rozpocznie się 15 I. 1937 r. Informacji udziela się i zgłoszenia przyjmuje w sekretariacie WIZO Szewska 4. od godziny 11 — 12.

m. a.

* * *

Artykuły, uwagi, korespondencje przeznaczone dla Głosu Kobiety Żydowskiej nadsyłać należy do redakcji Głosu: Elza Silberstein Kraków, Gołębia 3.

Portrety pań dzisiejszych*)

Zarówno w życiu, jak i w literaturze utarło się i pokutuje przekonanie że o typie reprezentującym daną epokę można mówić wtedy dopiero, gdy epoka ta bezpowrotnie minęła i zastygła w martwocie bezruchu. Ta z gruntu fałszywa i niczym nie umotywowana obawa przed zmiennością materiału współczesnego twórcy odsyła co znakomitsze pióra doby obecnej do tak oklepanych i przebrzmiałych tematów kobiecych jak Pompadour, Hamilton, Vetsera, Maria Antonina etc. Odgrzebano po raz X-ty uroczą coprawda postać Marii Stuart, by rozczulać się nad „tragedią namiętności“, zas „niezrównana“ Katarzyna Wielka doczeka się lada dzień antologii poświęconej jej „wielkości“.

Przesadne zajmowanie się wielu genialnych piór (że wymienimy tylko Zweiga) cieniami niepowrotnie przebrzmiałej przeszłości zaciążyło w sposób ujemny nad tematem bezprzecznie aktualniejszym jakim jest — kobieta współczesna, ze zrozumiałym zainteresowaniem należy zatem przyjąć książkę znakomitego autora „Miłości koleżeńskiej“ poświęconej w całości temu zaniedbanemu jak się rzekło problemowi.

Z wieloletniej con amore przeprowadzonej obserwacji najbardziej egzotycznych środowisk kobiecych, z niezliczonych podróży przekraczających często granice Europy, wysnuł sumienny badacz pewne konkretne wnioski, będące konsekwencją znanych, obiektywnym piórem notowanych faktów. Nie mogąc rozwodzić się nad poszczególnymi etapami tych sumiennych badań, przytoczymy tylko ich wynik. Otóż refleksją ogólną nasuwającą się przy zwiedzaniu najodmienniejszych krajów naszego globu jest że z dzisiejszego świata znikły dwa typy kobiece reprezentatywne dla epoki minionej. Znikł więc „anioł domowego ogniska“, jak znikło owo spokojne ognisko domowe skupiające spokojnych ludzi o zapewnionym jutrze i beztroskiej egzystencji. Nie ma już kobiet upajających się dźwiękami walca Duranda przy płonącym kominku i szczelnie zamkniętych oknach. Kobieta właśnie otworzyła dziś szeroko okno na świat, by usłyszeć wszystkie odgłosy niedosłyszane przez damę przy pianinie. Są to wołania wiedzy naukowej, życia publicznego, społecznego, podróżniczego. Czyżby się stała krzywda „aniołowi domowego ogniska“ że zmienił się w jaśniejącą inteligencją świadomej swych celów kobietę?

Równocześnie znikł z naszej współczesności od wieków pokutujący typ „starej panny“ istoty o której słusznie powiedzieć można że dotarłszy do trzydziestego roku życia nie uwieńczonego męskim towarzystwem choćby najpośledniejszego gatunku — wdziewała żałobę po sobie. Te społeczne i rodzinne nieużytki pędzące puste lata w ponurym lęku przed urojonymi chorobami ustąpiły na szczęście miejsca dzisiejszej kobiecie pracującej, niezamężnej zdanej na własne, naogół niezawodzące zdolności i bynajmniej z tego powodu nie nieszczęśliwej.

Znakomita książka - pamiętnik p. Bedela obala w zupełności zdawna już chwiejący się, fałszywy mit o przyrodzonej „niższości“ kobiet. Na całym szeregu dokumentarnie stwierdzonych przykładów stwierdza on wyższość instynktu i intuicji kobiecej nad siłą i przyrodzoną pewnością mężczyzn. Obserwując w każdej stronie świata rzesze młodych, uroczych istot, tak dzielnie biorących się za bary z życiem trudno jest nie stwierdzić, że zakres bohaterstwa kobiecego istniejącego od wieków, rozszerzył się dziś do rozmiarów zjawiska seryjnego. Kiedy zas mowa o kobiecym bohaterstwie musimy wyrazić zdziwienie że znakomity pisarz - podróżnik nie dostrzegł prawdziwie bohaterskiego skupienia kobiecego w Palestynie, które przyczynia się w pocie czoła do produkcji owych cudownych pomarańcz z Jaffy których smak i kształt tak go zachwycają... Oto heroiczna karta czekająca pióra poety.

Mimo drobnych usterek, książka Bedela jest pięknym dokumentem uniwersalności dzisiejszej kobiety, dokładnej i przykładnej w swych obowiązkach, niezrównanej w podróży, nie będącej dziś ucieczką przed sobą, spleenem czy rozczarowaniem; będącą natomiast pogonią za wiedzą etnograficzną, socjologiczną, estetyczną, za sztuką kulinarną i odwiecznie ważną sztuką podobania się, niedościgniona w salonie gdzie często między coctailem a sandvichem ważą się losy pokoju czy wojny — kobieta dzisiejsza jest przede wszystkim bohaterką szarego dnia powszedniego. Z tego to względu chociażby zasługuje bardziej na pióro poety niżli wielkie dawne „bohaterki“ tragedii namiętności czy namiętnych tragiczności.

Mgr. Maria Dickáwna.

---

*) Maurice Bedel: Memoires sans malice sur les dames d'aujourd'hui

N. R. F. Gallimard - Paris 1936.

KRONIKA

GRUDZIEŃ	Wschód słońca 7 g 23 m
30	Zachód słońca 15 g 31 m
ŚRODA	Tebet 16 5697

Pogrzeb błp. Dra Adolfa Grossa

Wczoraj po południu odbył się w Krakowie pogrzeb bł. p. dra Adolfa Grossa. Wzięli w nim tłumny udział liczni reprezentanci świata politycznego, sfer adwokackich, oraz obywateli naszego miasta, którzy przybyli uczcić pamięć zasłużonego działacza.

Nad trumną, ustawioną w hali cmentarnej, od prawił modły kantor Schächter, po czym rabin dr Schmelkes wygłosił żałobne przemówienie. Imieniem przyjaciół Zmarłego przemówił adw. dr Ignacy Lauer, który zobrazował działalność polityczną, społeczną i adwokacką Zmarłego.

Synowie Zmarłego wynieśli trumnę nad grób, gdzie po odprawieniu modłów złożono ją na miejsce wiecznego spoczynku.

Dziś pogrzeb błp. Jana Landaua

Dziś o godz. 12 w południe odbędzie się pogrzeb zmarłego onegdaj dyrektora szpitala żydowskiego w Krakowie, błp. dra Jana Landaua. Na życzenie rady lekarskiej szpitala, pogrzeb wyruszy z gmachu szpitalnego, gdzie Zmarły czynny był od lat 40, najpierw jako lekarz-ordynator, później jako prymariusz i dyrektor.

Bezpośrednio po zgonie błp. dr J. Landaua zebrała się rada lekarska na żałobne posiedzenie. Prymariusz dr J. Nüssenfeld w przemówieniu uczcił pamięć Zmarłego dyrektora szpitala, podnosząc jego ofiarną działalność w szpitalu i zasługi w pracy społecznej. Nazajutrz odbyło się w szpitalu posiedzenie żałobne z udziałem lekarzy i całego personalu szpitalnego.

Z działalności Centrali Keren Hajesod w Krakowie

W dniach najbliższych przystępuje biuro centralne Keren Hajesod w Krakowie do nowej kampanji propagandowo-zbiórkowej na terenie zachodniej Małopolski i Śląska.

Akcje tegoroczne, opóźnione na skutek pracy dla Bicur u-Bitachon, zostaną skoncentrowane w dwu najbliższych miesiącach zimowych i stać będą pod znakiem wzmożonej ofiarności dla odbudowy Palestyny po ciężkim wstrząsie, jaki przeszedł jiszuw palestyński w ostatnim półroczu.

Na pierwszym planie znajdują się akcje zbiórkowo-deklaracyjne w Tarnowie, w Rzeszowie, w Jarosławiu, w Katowicach i w Bielsku, nadto — z mniejszych miast — w Krośnie, w Grybowie, w St. Sączu i w Krynicy. W akcjach tych współdziałać będzie prócz dyr. centrali Keren Hajesod w Krakowie p. M. Finkelsteina, zaproszony do współpracy p. Dr Abr. Mazur, jeden z najaktywniejszych działaczy w Palestynie, który krótki swój pobyt w Polsce zechciał oddać częściowo do dyspozycji Keren Hajesodu. Nadto współpracować będzie w tym czasie w naszej pracy na prowincji p. J. Rabinowicz, którego działalność syjonistyczną i świetne walory organizacyjne miały sposobność poznać niektóre miasta naszej dzielnicy.

W przygotowaniach do wymienionych akcyj biorą nadto udział komitety lokalne Keren Hajesodu, kładąc nacisk w roku bieżącym w pierwszym rzędzie na utrzymaniu odpowiedniego poziomu deklaracyj, oraz na zwiększeniu zasięgu naszej pracy przez pozyskanie tych nielicznych warstw ludności żydowskiej, które dotąd nie składały stałych świadczeń na rzecz Keren Hajesod.

Jakkolwiek akcje toczyć się będą w czasie depresji gospodarczej ludności żydowskiej, niemniej należy żywić nadzieję, że społeczeństwo żydowskie zrozumie swój obowiązek wobec dzieła odbudowy palestyńskiej Ojczyzny. W szczególności należy oczekiwać, że organizacje syjonistyczne wszelkich odłamów zmobilizują na czas akcji wszystkich swych członków i oddadzą ich do dyspozycji miejscowych Komitetów Keren Hajesodu.

Bez legitymacji partyjnej -- nie posiadasz praw członka organizacji!

Wiadomości z kraju

Echa zbiórki dla ofiar zajść w Mińsku Mazowieckim

W warszawskim Sądzie okręgowym znalazła się sprawa Jakóba Szlamkiewicza, który został aresztowany za dokonywaną przez siebie zbiórkę na rzecz żydów, ofiar pamiętnych zajść w Mińsku Mazowieckim.

Zbiórkę tę powiązano z... działalnością wywrotową. Wedle jakichś informacyj, zbiórka miała być dokonywana pod egidą partji komunistycznej a to dlatego, że Szlamkiewicz dokonywał również zbiórki składek na pewne organizacje lewicowe.

Wobec tego stawiono go przed sądem pod zarzutem przynależności do partji komunistycznej.

Sąd okręgowy po krótkiej naradzie Szlamkiewicza uniewinnił dla braku jakiejkolwiek winy.

Zawieszenie w urzędowaniu

W Jaśle został zawieszony w urzędowaniu z polecenia władz zwierzchnich prezes Sądu okręgowego dr Fryderyk Frambach. Był on znanym działaczem „sanacyjnym“, m. in. piastował godność prezesa oddziału Związku Strzeleckiego.

Wielka polska impreza propagandowa w Nowym Jorku poświęcona Krakowowi

W dniu 3 lutego 1937 r. odbędzie się w Nowym Jorku wielka polska impreza propagandowa — pierwsza z cyklu organizowanych przez Fundację Kościuszkowską „Noc w Polsce“.

Wielka ta impreza odbędzie się w salach balowych największego w Ameryce hotelu „Waldorf-Astoria“. „Noc w Polsce“ poświęcona będzie Krakowowi, którego urok odtworzony zostanie w dekoracjach sal balowych. M. in. przedstawiona będzie przepiękna fasada Sukiennic, szereg fragmentów monumentalnej architektury z epoki Jagiellońskiej, sala główna udekorowana będzie godłami miast polskich i herbami uczelni akademickich.

Wspaniały spektakl rozpocznie się stylowym widowiskiem, odtwarzającym pochód koronacyjny z udziałem całego dworu królewskiego w strojach epoki, następnie zaś koronację królowej Jadwigi. Kulminacyjnym punktem wielkiej rewii tańców polskich będzie polonez w 24 pary odtańczony przez młodzież akademicką; w polonezie tym weźmie udział młodzież po jednej osobie ze wszystkich 48 stanów.

Nowe blankiety P. K. O.

Pocztowe Kasy Oszczędności, uwzględniając życzenie uczestników obrotu czekowego w sprawie korzystania z blankietów nadawczych z pobraną przez PKO opłatą manipulacyjną, wprowadzają nowy typ blankietu nadawczego, koloru pomarańczowego, za pomocą którego można uskutecznić wpłaty bez względu na ich wysokość. Na blankietach tych w dolnym rogu „potwierdzenia dla wpłacającego“ i „dowodu wpisu“ umieszczony będzie nadruk: „opłatę pobiera PKO“.

Przy nadawaniu tego rodzaju przekazów wpłacający zwolnieni będą od uiszczenia opłat manipulacyjnych na rzecz PKO.

Nowe świadectwa zgonu

Zgodnie z nową ustawą o chowaniu zmarłych zostaną wprowadzone 1 stycznia 1937 r. nowe blankiety, które mają być wypełnione przez lekarzy, stwierdzających zgon. Nowe blankiety składają się z 2 części. Jedna część jest przeznaczona dla zarządów cmentarnych i w tych zaświadczeniach lekarz wymienia tylko ogólnie chorobę lub inny powód zgonu. Natomiast w drugiej części, przeznaczonej dla wydziału statystycznego Zarządu Miejskiego, poufnej, lekarz wyszczególnia dokładnie powody śmierci i zakleja to zaświadczenie.

Świadectwa wypisywane po 1-ym stycznia na blankietach dawnego typu nie będą wogóle przyjmowane.

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy o zgonie naszego wielce zasłużonego członka Kawalera Orderu Polonia Restituta Dyrektora Szpitala Żyd. w Krakowie
bł. p.
Dra JANA LANDAUA
zmarłego w Krakowie, dnia 28-go grudnia b. r.
Kondukt pogrzebowy wyruszy dnia 30 b. m. o godz. 12-ej w południe ze Szpitala Żyd. w Krakowie, przy ul. Skawińskiej na cmentarz żyd. przy ul. Miodowej.
Wydział Stow. Humanit. „Solidarność-Bnei Brith“ w Krakowie.

Zamiast kwiatów na grób bł. p. dra Jana Landaua składają pp. Dawid i Zygmunt Aleksandrowicz 20 zł na Bursę Sierót, Podbrzezie 6.

—<>—

Zamiast kwiatów na grób bł. p. dra Adolfa Grossa składają pp. Zygmunt i Dawid Aleksandrowicz 20 zł na Bursę Sierót, Podbrzezie 6.

—<>—

—<>—

MAKKABI ZWYCIĘŻA MISTRZA KRAKOWA W PING-PONGU. Zespół ping-pongowy Makkabi odniósł duży sukces zwyciężając w finale mistrzostw drużynowych okręgu dotychczasowego mistrza Krakowa Hagibor w stosunku 3:2.

Obecnie czekają drużynę Makkabi dwa mecze finałowe z Samsonem tarnowskim i ŻMS. Mecze t eodbędą się w nadchodzącą niedzielę w sali gimnastycznej Gimnazjum Hebrajskiego.

MISTRZOSTWA HOKEJOWE KRAKOWA. Korzystne warunki atmosferyczne pozwalają na rozegranie mistrzostw hokejowych okręgu krakowskiego. W mistrzostwach klasy A spotka się Makkabi w nadchodzący piątek o godz. 9.30 przedpoł. na własnym torze z twardym zespołem Legii.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **DZIŚ PO RAZ OSTATNI „TRUPA TANENCAPA“. JUTRO PREMIERA „MISSISIPI“.** Dziś, w środę, wystawia zespół Teatru Młodych po raz ostatni pełne swoistego uroku widowisko Goldfadenowskie „Trupa Tanencapa“. Jutro w czwartek 9.30 wieczór premiera wspaniałego widowiska „Missisipi“ w 35 obrazach L. Małacha. „Missisipi“ porusza wiecznie aktualny problem rasowy. W krótkich, wiele mówiących scenach odsłania nam gehennę upośledzonych murzynów w Ameryce. Rzewna i melodyjna muzyka H. Kona, wspaniała inscenizacja dra M. Weicherta i pełna ekspresji gra całego zespołu składają się na widowisko arcyciekawe. „Missisipi“ grane było w Warszawie przeszło 150 razy. Po przedstawieniu odbędzie się koncert z udziałem całego zespołu. Bilety do nabycia w firmie Fischhab Grodzka 47.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś po cenach zniżonych, świetna, o współczesnych zagadnieniach komedia W. Wernera „Ludzie na krze“. Jutro wieczorem po cenach zniżonych, pełna subtelnego humoru komedia S. Raphaelsona „By rozum był przy młodości“. W końcowych próbach pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego, świetna komedia węgierska St. Bekeffi'ego pt. „Nieusprawiedliwiona godzina“, której premiera odbędzie się jutro w czwartek o godz. 11.30 w nocy, na przedstawieniu sylwestrowym. W rolach głównych wystąpią pp.: A. Matusiakówna i J. Karbowski.

— **Z TEATRU „BAGATELA“.** Dziś w „Bagateli“ po raz ostatni rewia pt. „Nasza gwiazdka“, która tak wielki sukces odniosła. Udział bierze cały zespół artystyczny. W programie świetne skecze, tańce i piosenki.

— **REWELACYJNY SYLWESTER W „BAGATELI“.** Jutro w „Bagateli“ 3 przedstawienia sylwestrowe o godz. 7, 9 i 11 w nocy. Wystawiona zostanie przebojowa rewia pt. „Kraków szaleje...“ w 18 obrazach, zawierająca wspaniały program przebojów.

— **TRADYCYJNA NOC SYLWESTROWA** Chóru Tow. Urzędników Miejskich w Krakowie odbędzie się w salach Tum, przy Al. Krasińskiego 18 we czwartek 31 grudnia.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

ADRIA: „Trędowata“.
APOLLO: „Jej pierwsza miłość“ (Loretta Young, Robert Taylor).
ATLANTIC: „Bohater“ (W. Beery, J. Boles) i „Jej Wysokość tańczy walca“ (H. Jaray i Agay).
BAGATELA: „Casino de Paris“ oraz rewia pt. „Nasza gwiazdka“.
DOM ŻOŁNIERZA: „Na fali wspomnień“ (Gary Cooper
PROMIEŃ:
MUZEUM: „Piotruś“ (Franciszka Gaal).
STELLA: „Zew krwi“.
ŚWIT: „Będzie lepiej...“ (Szczepko i Tońko).
SZTUKA: „Słowik Wiednia“ (M. Eggerth Thomig. Verebes
UCIECHA: „Lekkoduch“ (Fred Astaire, Gruger Rogers)
WANDA: „Skowronek“ (M. Eggerth — Kiepurowa).

Czertok ponownie przed Komisją Królewską

Żądania i skargi w sprawie udziału Żydów w pracach publicznych

Jerozolima, 29. 12. (ŻAT.). Na dzisiejszym publicznym posiedzeniu Komisja Królewska przesłuchiwała poraz trzeci szefa departamentu politycznego Agencji Żydowskiej Czertoka, który w dłuższym przemówieniu wskazał na żądania Agencji Żydowskiej w sprawie zapewnienia ludności żydowskiej większego udziału w robotach publicznych i w różnych dziedzinach służby rządowej. Czertok przede wszystkim oświetlił problem z punktu widzenia postanowień mandatu i innych dokumentów autorytatywnych w zakresie wykonywania mandatu palestyńskiego. Czertok powołał się ponadto na list Mac Donalda do Weizmanna z lutego 1931 r. i przytoczył ustęp tego listu zapewniający Żydom odpowiedni udział w robotach publicznych i pracach prowadzonych przez rząd i samorząd, powołując się przy tym na następujące trzy punkty: 1) pojemność kraju, 2) równouprawnienie Żydów nie jest pełne bez odpowiedniego udziału Żydów w służbie publicznej, 3) leży w interesie kraju ustanowienie takiego podziału robót, któryby zabezpieczył aparat państwowy przed wstrząsami powstałymi na skutek konfliktów rasowych. Czertok przytoczył wreszcie materiał liczbowy i wykazał, że świadczenia ludności żydowskiej na rzecz skarbu sięgają 60 procent wszystkich wpływów. Żydzi domagają się jednak nie więcej niż 30 procent stanowisk państwowych i robót publicznych. Czertok analizował podział pracy w portach i kolejnictwie i wskazał, że Żydzi stanowią nie mniej niż 60 procent ogółu pasażerów i mimo to liczba Żydów zatrudnionych przy pracach publicznych nie przekracza 7 procent. Chcemy, oświadczył Czertok, być nie tylko pasażerami, ale także uczestniczyć w słusznym stosunku pracy w kolejnictwie.

Hamond: Ile wynoszą zarobki żydowskiego, a ile arabskiego kolejarza?

Czertok: Kolejarz arabski zarabia od 80—130 mills a żydowski od 160—200 mills dziennie.

Hamond: Z tego by wynikało, że żydowski kolejarz zarabia prawie że dwa razy więcej w stosunku do arabskiego kolejarza.

Czertok: Tak jest.

Hamond: Czy chciałby pan sugerować myśl, że wydajność żydowskiego robotnika jest dwukrotnie większa, niż arabskiego robotnika?

Czertok: Częstokroć tak się właśnie rzecz ma. Szczególnie jeśli chodzi o pracę zmechanizowaną, to w takich wypadkach robotnik żydowski zdoła wykonać nie tylko tyle co dwaj Arabowie, ale czasem wydajność jego przekracza nawet 8—10 Arabów.

Hamond: Czy nie będzie się to kalkulowało rządowi drożej, jeśli zatrudni się żydowskich robotników?

Czertok: Żydzi gotowi są podpisać kontrakt na tych samych warunkach co i nie Żydzi.

Carter: Jeśli zatrudni się Żydów w takim stosunku jaki pan żąda, gdzie wówczas znajdą za trudnienie Arabowie?

Czertok: Żydzi nie domagają się przecież, aby na kolejach przyznano im 60 procent placówek pracy, jakby wynikało z udziału Żydów w ruchu pasażerskim. Żydzi domagają się jednak słusznego udziału w tych robotach. Poza tym należy jeszcze wziąć pod uwagę, że podczas gdy zakres pracy w kolejnictwie rośnie, to udział pracy żydowskiej nie zwiększa się, a na nowe placówki nie angażuje się Żydów.

Peel: Czy nie byłoby słuszniejsze mówić w ogóle o Palestyńczykach a nie mówić o procentowym udziale Żydów i Arabów?

Czertok: Na razie jeszcze niestety nie można, może w przyszłości można będzie traktować tę sprawę z punktu widzenia udziału Palestyńczyków w pracach publicznych, obecnie jednak skoro Żydzi są wyrugowani ze służby publicznej domagać się muszą słusznego udziału we wszystkich placówkach.

Peel: Co ma pan na myśli mówiąc o przyszłości?

Czertok: Mam na myśli czas, gdy ustaną spory polityczne między Żydami a Arabami, gdy warunki gospodarcze i poziom płac żydowskiego i arabskiego robotnika będzie równy.

Wreszcie Czertok poruszył sprawę robót publicznych prowadzonych przez i pod auspicjami samorządów miejskich. Agencja Żydowska stoi na stanowisku, że w miastach, w których Żydzi stanowią większość ludności, samorządy powinny zatrudniać przy robotach publicznych 50 procent Żydów. Dotyczy to np. Jerozolimy i Haify, gdzie Żydzi stanowią 60 procent zaludnienia. Wreszcie Agencja Żydowska domaga się, aby w urzędach administracji ogólnej zatrudniono Żydów proporcjonalnie do ich liczebności.

Dla przyspieszenia prac w Hulle

Nowy Jork. 29. 12. (ŻAT) Odbyła się tu konferencja rady stowarzyszeń Keren Kajemeth w Ameryce, na której uchwalono poświęcić akcję zbiórkową Keren Kajemeth w Ameryce w r. 1937 na roboty melioracyjne Hulle, które mają się przyczynić do nawiązania przyjaźni żydowsko - arabskiej, gdyż Arabowie odniosą znaczne korzyści z tych prac melioracyjnych. Uchwałę podjęto w związku z tym, że w r. 1937 przypada jubileusz 25-lecia ŻFN.

Konferencja poddała krytyce dotychczasową politykę rządu palestyńskiego, który nie wykonywał postanowień mandatu w sprawie popierania zwartej kolonizacji żydowskiej. Przemówienia na konferencji wygłosili dr Stephen Wise i rabin Izrael Goldstein. Nowym dyrektorem egzekutywy ŻFN mianowany został M. Fisher.

—<>—

Arabowie utracili sympatie swych przyjaciół angielskich

wskutek bojkotu Komisji Królewskiej

Londyn, 29. 12. ŻAT. W depeszy swojego korespondenta jerozolimskiego, dzisiejszy „Times" donosi, że Arabowie są dziś bardziej niż przedtem skłonni do zaniechania proklamowanego przez nich bojkotu Komisji Królewskiej. Korespondent „Times" donosi, że prócz dziennika arabskiego „Felestin", który w serii artykułów domaga się zaniechania bojkotu, obecnie z takimi samymi żądaniami występuje dziennik „A Difae". Dziennik ten domaga się, aby przedstawiciele naczelnej rady arabskiej zgłosili się przed Komisją Królewską i wyłuszczyli żądania arabskie. Arabowie znajdują się obecnie pod silną presją czynników z poza Palestyny. Zaniechania bojkotu żądają nie tylko książęta niepodległych państw arabskich, ale także szereg wpływowych osobistości arabskich z poza Palestyny. W tym też sensie naczelna rada arabska otrzymała liczne monity z zagranicy.

Bardzo interesujące są informacje, uzyskane przez korespondenta „Manchester Guardian". Korespondent pisze, że zwrócił się wczoraj do miarodajnych osób z kół rządowych z zapytaniem, *jak rząd się zapatruje na wznowioną akcję terroru arabskiego i na ostrzeżenia z różnych stron, że Palestynie grozi świeża fala terroru politycznego.* Korespondent zadał swojemu informatorowi pytanie, czy ostatnia akcja rabunkowa na szosach palestyńskich uważana jest przez rząd za akcję przestępczości zwyczajnej, czy też przypisuje się jej znaczenie polityczne. Koła rządowe, informowano korespondenta „Manchester Guardian", *nie przypisują ostatniej akcji rabunkowej znaczenia politycznego.* Tym nie mniej w kołach rządowych podkreśla się, że jakikolwiek będzie plan Arabów na przyszłość, to jednak już obecnie stwierdzić należy, *że Arabowie utracili sympatię swoich przyjaciół i zwolenników angielskich, którzy usiłowali wstawić się za ludnością arabską w Palestynie. Koła miarodajne w Anglii są szczególnie oburzone z powodu stanowiska Arabów, zajętego w stosunku do Komisji Królewskiej.*

Bojkot Arabów uważa się w Londynie za błąd, który będzie trudny do naprawienia. Wreszcie korespondenta „Manchester Guardian" poinformowano, że Komisja Królewska zakończy swoje prace w Palestynie w ciągu najbliższych dwóch tygodni i *natychmiast po zakończeniu prac Komisja wróci do Londynu i opracuje sprawozdanie i zalecenia dla rządu.* Komisja nie zabawi w Palestynie ani jednego zbytniego dnia, nie licząc się tym, czy Arabowie wreszcie zdecydują się na zaniechanie bojkotu. Obecnie Arabowie mają czas do powzięcia decyzji, zanim Komisja zakończy badania przedstawicieli ludności żydowskiej i władz rządowych w Palestynie .

Ustawa o uboju rytualnym wchodzi w życie

Doniosłe orzeczenie rabinatu

Warszawa. 29. 12. (A) Już w najbliższy czwartek o godz. 12 w nocy wchodzi w życie nowa ustawa o uboju rytualnym. Wśród tysiąca rodzin żydowskich na terenie całego kraju panuje w związku z tym wielkie zaniepokojenie, które pogłębia fakt, że ani sprawa koncesji na prowadzenie jatek koszernych ani kwestia kontyngentu dla uboju rytualnego i sprzedaży hurtownej tego mięsa nie jest jeszcze należycie uregulowana. W Warszawie wydano dotychczas tylko 12 koncesyj na jatki koszerne i nie ulega już wątpliwości, że po 1 stycznia zabraknie w stolicy mięsa koszernego, co niechybnie spowoduje wielkie podrożenie oraz podwyższenie ceny drobiu i ryb wogóle. Jak dalece rzeźnicy żydowscy są zrozpaczeni, wskazuje fakt, że w Łodzi popełnił samobójstwo 55-letni rzeźnik Samuel Gliklich, któremu nie udzielono koncesji. Centralny komitet pomocy konstruktywnej dla żydowskiego rzemiosła mięsnego przygotował już i rozesłał do większych miast materiał, zawierający wskazówki i instrukcje w sprawie zorganizowania żydowskiej spółdzielni dla sprzedaży mięsa koszernego oraz dla produkcji przetworów mięsnych. Centralny komitet zwrócił się do gminy żydowskiej z apelem aby do tegorocznego budżetu wstawiła subwencję na rzecz komitetu pomocy rzemiosłu mięsnemu.

Rabinat warszawski udzielił już zezwolenia na sprzedaż mięsa strefnionego w jatkach koszernych. Jeszcze przed Nowym Rokiem zostanie przez rabinat załatwiona pozytywnie sprawa uznania mięsa zadniego za koszerne, po wytrybowaniu go przez specjalistów zatwierdzonych przez rabinów miejscowych

W Łodzi

Łódź, 29. 12. (G). Kontyngent koncesji dla rzeźników łódzkich, którzy będą mieli zezwolonc sprzedawać mięso koszerne jest jeszcze nieznany. Jednak wedle prowizorycznych obliczeń stwierdzono, że około 40 proc. jatek straci koncesje

Izba deputowanych uchwaliła jednogłośnie pożyczkę dla Polski

Francja chce pracować razem z Polską dla utrzymania pokoju

Paryż. 29. 12. PAT. Posiedzenie Izby deputowanych otwarto o godz. 9 min. 35. Izba uchwaliła projekty ustaw o rozjemstwie przymusowym i o kredytach na obronę państwa, po czym rząd zwrócił się o przeprowadzenie natychmiast dyskusji o projekcie upoważnienia min. skarbu do udzielenia gwarancji państwa francuskiego dla pożyczki rządu polskiego i pożyczki tow. kolejowego francusko-polskiego.

Marence Bibie (socjalista) w imieniu komisji do spraw zagranicznych wypowiada się *za projektem*, wskazując na traktat przymierza i węzły, łączące Francję z Polską.

W czasie podróży gen. Gamelin do Polski i marszałka Śmigłego Rydza do Francji — wzajemne objawy sympatii umocniły jeszcze przyjaźń pomiędzy obu narodami. Polska zwróciła się do nas o pomoc finansową aby wykonać prace nieodzowne. Zawarcie układu w tej sprawie wzmacnia sojusz francusko polski nieodzowny dla zagwarantowania pokoju w Europie (oklaski na wszystkich ławach).

Z kolei minister spraw zagran. Delbos oświadcza: Rząd polski dla urzeczywistnienia swojego planu zwrócił się do Francji o pomoc finansową. Pomimo, że finanse Polski są w stanie zupełnego zdrowia, Polska nie mogłaby własnymi wyłącznie siłami plan ten wykonać. Przyjaźń łącząca nas z Polską nakazuje nam przyjść jej w tej sprawie z pomocą. Nowy układ został zawarty między Francją a Polską, aby sharmonizować ich akcję pokojową w atmosferze pełnej zaufania współpracy. Projekt ustawy pozwoli na wprowadzenie w życie umów w okolicznościach obecnych posiadających szczególną wagę. Polska zobowiązuje się do poczynienia licznych zamówień u przemysłu francuskiego z dziedziny zaopatrzenia w sprzęt wojenny, nieodzowny dla obrony narodowej. Ulokowanie pożyczki nie mogło by być dokonane bez gwarancji państwa francuskiego. Przedmiotem ustawy jest właśnie ta gwarancja. Izby prawodawcze polskie wypowiedziały się za podjęciem prac na rzecz wzmocnienia obrony narodowej. Układ, o którym mowa, odpowiada tej właśnie konieczności, a przez to samo odpowiada potrzebom obrony narodowej Francji (oklaski na wszystkich ławach).

Fernand Laurent (republikanin niezależny) oświadcza, że skoro nawet komuniści popierają ustawę, to tym bardziej cała opozycja prawicowa winna projekt poprzeć tak, aby uzyskał on jednomyślność.

W dalszym ciągu dyskusji o projekcie pożyczki polskiej Florimond Boute (komunista) podkreśla znaczenie przymierza francusko-polskiego dla sprawy pokoju i oświadcza, że frakcja komunistyczna głosować będzie za projektem.

Louis Marin (federacja republikańska) oświadcza, że życzy sobie solidarności układu polsko-francuskiego i popiera projekt, stwierdzając z radością, że w tej sprawie zapadnie uchwała jednomyślna.

Margaine (radykał) również popiera projekt.

Grunbach (socjalista) oświadcza, że on i jego przyjaciele partyjni oddadzą głosy za projektem. Francja — mówi on — chce pracować z Polską razem dla utrzymania pokoju.

Minister spraw zagranicznych Delbos zabiera głos ponownie i oświadcza:

Troska o bezpieczeństwo zbiorowe i bezpieczeństwo Francji nie były ani na chwilę w czasie rokowań pominięte. Mówcy poprzedni podkreślali, że projekt będzie uchwalony jednomyślnie. Dziękuję im za to. Potwierdzimy w ten sposób, że nasze narody, zjednoczone przez wielką tradycję i wspólne ideały wolności mają jednakowe poczucie niebezpieczeństw grożących im i obowiązków, które na nich ciążą. W solidarności naszych obu państw upatrujemy jedną z podstaw bezpieczeństwa Francji i Polski i solidarności pokoju w Europie.

Po przemówieniu min. Delbosa IZBA UCHWALA JEDNOMYŚLNIE W OBECNOŚCI 590 OBECNYCH POSŁÓW CAŁY PROJEKT USTAWY.

Poseł Budzyński cofa się?

„Stenogram sejmowy przeinaczył treść przemówienia“

Warszawa. 29. 12. (A) Jak się okazuje, poseł Budzyński stara się za wszelką cenę uniknąć pojedynku z żydowskimi oficerami rezerwy. Podczas, gdy początkowo Budzyński próbował ominąć całą sprawę twierdząc, że za przemówienie w Sejmie jest on odpowiedzialny jedynie przed marszałkiem Sejmu i sądem marszałkowskim, obecnie, jak się okazuje, zmienił front. Oświadcza on mianowicie, że prasa żydowska i nawet stenogram sejmowy *nie dokładnie podały treść jego przemówienia* przy czym wyrażenia „żydowscy dezerterzy“ użył jedynie w sensie przenośnym, nie mając zamiaru obrażać żydowskich żołnierzy frontowych. W imieniu Budzyńskiego występuje w obradach sekundantów poseł Jan Hope, który wsławił się swym żydożerczym wystąpieniem w Sejmie, mimo, że został on wybrany głosami żydowskich wyborców w Warszawie. Drugim sekundantem Budzyńskiego jest major Zieliński. Ze strony oficerów żydowskich występują kapitan Sokoler i urzędnik magistratu Szczypiorski. W dniu wczorajszym odbyli oni posiedzenie, na którym postanowiono przestudiować jeszcze raz stenogram przemówienia sejmowego posła Budzyńskiego. Podobno wyraził on gotowość złożenia oświadczenia, w którym cofnie obrażający ustęp, ale przedstawiciele oficerów żydowskich domagali się, aby oświadczenie takie pos. Budzyński wygłosił z trybuny sejmowej.

Co było przyczyną katastrofy samolotowej

Lwów, 29. 12. PAT. Od komisji, która bawiła na miejscu katastrofy samolotowej między Zawadą a Rawą Ruską otrzymaliśmy następujące wyjaśnienia.

Przyczyną katastrofy było obmarzanie całej maszyny, a nie tylko linek prowadzących do sterów. Pilot zauważył fakt obmarzania maszyny i zdecydował się na lądowanie. Polecił tedy zawiadomić lotnisko lwowskie radiotechnikowi z prośbą o poinformowanie obsady samolotu o konfiguracji terenu i wskazanie możliwego lądowania. Wskutek obmarznięcia maszyny samolot stracił pełnię sprawności. Stery wprawdzie działały, ale zbyt wolno. Z powodu straty sprawności w chwili lądowania nastąpiło za silne zderzenie z ziemią i wybuch zbiornika z benzyną. Kabina została rozerwana, a pasażerowie wyrzuceni na ziemię, przy czym część pasażerów wypadła szczęśliwie poza obręb szerzącego się pożaru, zaś śp. Łoś i Zimmerman oraz radiomechanik Fronc dostali się w płomienie.

Lwów, 29. 12. PAT. Komisja badająca przyczyny katastrofy odjeżdża dziś nocnym pociągiem do Warszawy.

Pogrzeb Leona Wyczółkowskiego

Warszawa, 29. 12. PAT. Dzisiaj o godz. 10 rano w gmachu Akademii Sztuk Pięknych odbyła się eksportacja zwłok śp. Leona Wyczółkowskiego, honorowego profesora Akademii.

Trumnę wynieśli na barkach uczniowie Akademii i złożyli na karawanie. Orszak poprzedzało duchowieństwo, a dalej poczet sztandarowy Akademii Sztuk Pięknych ze sztandarem spowitym w krepę. Odznaczenia i ordery nieśli uczniowie Zmarłego z prof. Bartłomiejczykiem na czele.

Kondukt ruszył z przed gmachu Akademii na Powiśle na plac Małachowskiego, gdzie zatrzymał się przed Zachętą. Tutaj w imieniu A.S.P. pożegnał Zmarłego krótkim przemówieniem Tadeusz Cieślewski (syn), po czym kondukt ruszył w dalszą drogę do kościoła św. Krzyża, zatrzymując się jeszcze na chwilę przed gmachem instytutu propagandy sztuki, z którego podobnie jak z gmachu Zachęty, powiewa wielka flaga żałobna.

Po nabożeństwie i egzekwiach profesorowie Akad. Sztuk Pięknych i przyjaciele Zmarłego wynieśli zwłoki przy dźwiękach marsza żałobnego Chopina i złożyli je na karawanie samochodowym, który przewiezie je do Bydgoszczy.

Nowe rozporządzenie wykonawcze o podatku przemysłowym

Warszawa, 29. 12. PAT. W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 93 z dn. 29 bm. ukazało się rozp. ministra skarbu z dn. 11 grudnia rb. o wykonaniu ustawy z dn. 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym.

Obszerne rozporządzenie zawiera postanowienia wykonawcze do ustawy o podatku przemysłowym, weszło w życie z dniem ogłoszenia i ma zastosowanie począwszy od roku podatkowego 1936. Równocześnie straciło moc obowiązującą rozporządzenie wykonawcze z dn. 14 września 1934 r.

Grapefruity dla dyplomatów i -- co z tego wynikło

Warszawa, 29. 12. (Sin). Dziś w Sądzie Najwyższym rozważana była dość ciekawa sprawa dostawy owoców dla misyj dyplomatycznych. Mianowicie Michał Eibenschütz, znany kupiec owocowy, dostarczał grapefruity dla misyj dyplomatycznych brytyjskiej, rumuńskiej i fińskiej. Jak wiadomo, towary dostarczane dyplomatom są wolne od cła. Wobec tego, że ambasady nie były przygotowane na przyjęcie większej ilości grapefruitów, p. E. umieścił je u siebie w chłodni. Jednakże w międzyczasie sprzedał on 9 skrzyń tych wolnych od opłat owoców, przy czym braki uzupełnił. Urząd skarbowy nałożył na niego karę w wysokości 33.000 zł. Ukarany zwrócił się do sądu okręgowego, który nie podzielił stanowiska urzędu skarbowego, uważając, że nie można obłożyć karą całego transportu, a tylko 9 skrzyń. Wobec tego obniżono mu grzywnę do 1500 zł. Oskarżony odwołał się do Sądu Najwyższego, który zasadniczo zatwierdził wyrok sądu okręgowego i zmniejszył jedynie sumę grzywny.

Wzrost przestępczości

Warszawa, 29. 12. (A). Dane opracowane przez zarządy więzienne dla centralnych władz wymiaru sprawiedliwości wykazują na dzień 1. 12 br. wzrost przestępczości. Cyfra więźniów, odbywających prawomocne wyroki sądowe, bądź też pozostających w areszcie prewencyjnym przekroczyła bowiem 60.000 osób, w tym 5.100 kobiet. Z początkiem ostatniego kwartału roku bieżącego, liczba więźniów sięgała 57 tysięcy.

Proces Szaniawskiego — 18 stycznia

Łódź, 29. 12. (G). 18 stycznia odbędzie się sprawa Szaniawskiego, który zabił dwóch Żydów, a kilku zranił. Rodziny zmarłych i rannych wytoczyły powództwo cywilne.

6 nowych osiedli na gruntach ZFN.

Jerozolima. 29. 12. (ŻAT) W pierwszych dniach stycznia powstanie na gruntach Keren Kajemeth sześć nowych kolonij, cztery z nich mają powstać na gruntach Bejt Szan dwie zaś w dolinie Jordanu.

Fakt przystąpienia do budowy nowych kolonij wywołał w Palestynie w kołach żydowskich wielkie zadowolenie.

Kradzież dynamitu z urzędu celnego w Jaffie

Jerozolima. 29. 12. (ŻAT) Dziś z urzędu celnego w Jaffie wykradziono olbrzymią skrzynię z dynamitem. Władze wszczęły na tychmiast śledztwo.

Uroczyste przyjęcie na cześć Toscaniniego w Tel Awiwie

Jerozolima. 29. 12. (ŻAT) Dziś odbył się w Tel Awiwie uroczysty bankiet ku czci Toscaniniego. W bankiecie wzięła udział elita społeczeństwa żydowskiego w Palestynie. Uroczystą mowę wygłosił prez. Weizmann, który zwracając się do Toscaniniego, powiedział: Ty mistrzu, jesteś drugą osobą, która daje nam samopoczucie, że jesteśmy cząstką wielkiej rodziny ludzkości. Pierwszą taką osobą był Balfour, kiedy na górze Scopus dokonał otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego. Weizmann dziękował serdecznie Toscaniniemu i Hubermanowi. Wzruszony Toscanini odpowiedział przemówieniem, pełnym uznania dla pięknego dorobku żydowskiego w Palestynie.

W czasie bankietu nadeszła wiadomość, że Wys. Komisarz Palestyny objął honorowy patronat nad palestyńską orkiestrą symfoniczną.

Amerykańskie dostawy dla Hiszpanii wywołały niezadowolenie w Anglii

Londyn, 29. 12. PAT. W Londynie wywołała pewne niezadowolenie wiadomość, że rząd Stanów Zjednoczonych udzielił zezwolenia na eksport aeroplanów, części aeroplanowych i motorów na sumę pół miliona funtów szterlingów do Bilbao. Dostawa ta przeznaczona dla rządu madryckiego uważana jest za wyraźne naruszenie zasad embarga, obowiązującego 27 państw europejskich. Coprawda Ameryka nie uczestniczy w komitecie nieinterwencji, ale dotąd uchodziło za rzecz pewną, iż Stany Zjednoczone w sposób milczący współdziałają z komitetem. Decyzja Ameryki wywołuje w Londynie zastrzeżenia, ponieważ może ona być wykorzystana przez niektóre państwa jako pretekst do złamania zasady nieinterwencji. Spodziewają się jednak, iż rząd amerykański uczyni co będzie w jego mocy, aby naprawić obecną sytuację prawną. Rezolucja bowiem kongresu amerykańskiego, zatwierdzona przez prezydenta Roosevelta w lutym r. b. określa neutralność Stanów Zjednoczonych w stosunku do wojny, w którą wciągnięte są dwa lub więcej państw, nie przewiduje natomiast wypadku wojny domowej. Przeprowadzenie obecnie poprawki, któraby dotyczyła wojny domowej, wydaje się mało prawdopodobne. Brytyjskie czynniki rządowe liczą jednak na to, iż prezydent Roosevelt znajdzie sposób, aby drogą zastosowania pewnych środków administracyjnych nie dopuścić do wywozu materiałów wojennych do Hiszpanii. Amerykańska ustawa o neutralności wygasa 1 maja 1937 r.

Wielkie zapasy mąki spłonęły w Norymberdze

Berlin. 29. 12. PAT. W Norymberdze spłonęła wielka hala spichrzy dworca północnego. Ogień zniszczył wielkie zapasy mąki. W ostatniej chwili zdołano zapobiec eksplozji zbiorników z benzyną, znajdujących się w pobliżu miejsca pożaru.

Berlin. 29. 12. PAT. Groźny pożar w budowie kolei podziemnej na Potsdamerplatz uszkodził w pierwszym rzędzie drewnianą nawierzchnię placu. Obecnie 400 robotników pracuje na trzy zmiany, celem naprawienia wyrządzonych przez pożar szkód. Przerwy w komunikacji spowodowane pożarem usunięte zostaną z dniem 1 stycznia.

Groźny stan zdrowia papieża

Rzym, 29. 12. PAT. Stan zdrowia papieża Piusa XI pogorszył się dziś wieczorem.

W Holandii — nie chcą swastyki

Berlin .29. 12. PAT. Partyjna „National Ztg.“ opisując przygotowania do uroczystości zaślubin następczyni tronu holenderskiego z niemieckim księciem Bernardem zur Lippe Biesterfeld podkreśla m. in., iż „jedno tylko nie przestaje niepokoić pewnych kół holenderskich, a mianowicie fakt że chodzi tu o księcia niemieckiego“. Dziennik pisze dalej, iż przygotowania do uroczystości zaślubin zakłócone zostały przez „incydenty godne najwyższego ubolewania“ Członkowie kolonii niemieckiej w Holandii ozdobili mianowicie domy swe chorągwiami ze swastyką, co wywołało „hałaśliwe demonstracje protestacyjne“ ze strony pewnych grup ludności holenderskiej. — „National Ztg.“ stwierdza z oburzeniem, że policja zawezwana przez zagrożonych niemieckich właścicieli domów ograniczyła się do udzielenia tłumowi „rady“ rozejścia się Niemcom zaś zaleciła usunięcie flag ze swastyką, celem uniknięcia starć.

„National Ztg.“ zaznacza, że podczas urzędowych uroczystości obok hymnu holenderskiego orkiestry wykonują nie niemiecki hymn narodowy, lecz tylko pieśń księstwa Lippe.

Układ handlowy niemiecko-sowiecki

Berlin, 29. 12. PAT. Minister gospodarki Rzeszy i przedstawiciel handlowy Z.S.R.R. w Berlinie podpisali protokół w sprawie przedłużenia na rok 1937 układu handlowego i rozrachunkowego między Rzeszą a Związkiem Sowieckim. Protokół ustala m. i. procedurę spłaty przypadających na rok przyszły sowieckich zobowiązań płatniczych w Niemczech. Załatwiono również sprawę sowieckich zobowiązań wekslowych, powstałych przed 1 stycznia 1937 r., a przypadających do zapłaty w r. 1937. Po przedłużeniu układu termin dodatkowy płatności tych weksli przewidziany dawniej na 30 czerwca 1937 r. na mocy rozporządzenia w sprawie należności sowieckich z tytułu dostaw, przesunięty zostaje na dzień 28 lutego 1938 r.

Premier Blum do Kongresu Palestyńskiego w Ameryce

Z Nowego Jorku donoszą, że zorganizowany przez syndykaty, organizacje i związki żydowskich robotników w Ameryce Kongres Palestyński, otrzymał od premiera francuskiego Leona Bluma. następujący telegram powitalny:

Kochani! Dziękuję Wam serdecznie za Wasze zaproszenie wzięcia udziału w Kongresie Waszym w Nowym Jorku! Wiecie jednak sami, jakie pilne zadania mam przed sobą. Nie pozwalają mi one skorzystać z Waszego zaproszenia.

Proszę mnie usprawiedliwić przed delegatami na Kongresie i oświadczyć, że całym sercem jestem z Nimi i że życzę Im pełnego powodzenia w Ich aktywnym działaniu na rzecz Histadrut Haowdim w Palestynie, która realizuje szczytną misję! Leon Blum.

Ostateczny termin wykupywania świadectw przemysłowych

Warszawa. 29. 12. PAT. Ministerstwo skarbu przypomina, że w dniu 31 grudnia upływa ostateczny termin wykupywania świadectw przemysłowych na rok 1937 i że termin ten w żadnym razie przedłużony nie będzie.

W związku z powyższym ministerstwo skarbu wydało podległym organom polecenie, aby niezwłocznie po dniu 1 stycznia 1937 przystąpiły do zlustrowania przedsiębiorstw i nakładania na winnych nie posiadania właściwych świadectw przemysłow. grzywien z art. 178 ordynacji podatkowej.

Sensacyjna dymisja adm. Roedera

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 29. 12. (Sin). Wielkie wrażenie w Wiedniu wywołały doniesienia o daleko idących konfliktach, jakie w ostatnim czasie ujawniły się między przywódcami partii hitlerowskiej a kierownictwem sił zbrojnych Rzeszy. Politycy hitlerowscy deklarują się za najdalej idącą interwencją Niemiec w Hiszpanii, gdy tymczasem czołowi przedstawiciele armii i floty doradzają ostrożność i przestrzegają przed zbyt dalekim wciąganiem Rzeszy w hiszpańską awanturę.

Szef niemieckiej marynarki wojennej Roeder podał się do dymisji na tle tych tarć i konfliktów.

W Berlinie mówi się również — jak donosi Agencja „Press“ — o zmianach w naczelnym dowództwie sił lądowych.

Ks. Windsor jedzie do Francji

Paryż. 29. 12. PAT. „Matin“ donosi z Enzesfeld, iż książę Windsor w najbliższym czasie ma przybyć do Francji.

Stadion Makkabi w Tel Awiw podpalony

Jak donoszą z Palestyny, stadion sportowy Makkabi w Tel Awiw padł ofiarą pożaru, podpalony przez „niewykrytych sprawców“ Cała reprezentacyjna trybuna stadionu wraz z inwentarzem przyrządów gimnastycznych, lekkoatletycznych, hokejowych itd., należących do Światowego Zw. Makkabi, a pozostałych tamże od czasu II. Makkabiady, został doszczętnie spalony. Stadion był ubezpieczony na sumę 5000 funtów, ale tylko część przypada na trybuny. Świat sportowy Palestyny stoi obecnie przed ważnym zadaniem odbudowy stadionu Makkabi.

— We wsi Gregorówka pow. łuckiego Jan Bogucki w sprzeczce z żoną chwycił ją za gardło i usiłował udusić. Wówczas syn jego 19-to letni Leonard porwał siekierę i zadał mu kilka ciosów śmiertelnych w głowę, kładąc ojca trupem na miejscu. Po tym czynie Leonard Bogucki sam zgłosił się na posterunku policji i oddał się w ręce władz.

— Policja dubieńska wpadła na ślad sztucznych poronień, dokonywanych przez grupę znachorek. Kilka wypadków zakończyło się śmiercią. Niektóre znachorki zostały aresztowane.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mojemu mężowi

Bł. p. LEONOWI VOGLEROWI

oraz nieśli mi słowa pociechy w moich ciężkich chwilach serdecznie dziękuję **Żona.**

Powiesił 13-letniego brata na grabarskim powrozie

Potworne bratobójstwo, zakończone śmiercią 13-letniego chłopca, było wczoraj tematem rozprawy w krakowskim sądzie apelacyjnym. Mieszkaniec wsi Brzegi, w powiecie jędrzejowskim, 20-letni Witalis Michalski, oskarżony był **o zamordowanie swego brata, 13-letniego Stefana, w dniu 25 stycznia b. r.,** za co Sąd Okręgowy w Kielcach **skazał go na 15 lat więzienia.**

Podłoże potwornej zbrodni — **to starania o zdobycie posady kościelnego i grabarza.** Witalis Michalski myślał o ożenku, a będąc synem kościelnego i grabarza domagał się od ojca, aby mu odstąpił posadę. Gdy ojciec sprzeciwił się temu, syn począł pisywać anonimy do miejscowego proboszcza, w których oskarżał ojca, chcąc w ten sposób spowodować usunięcie go z posady i zająć jego miejsce.

Autor anonimów został jednak zdemaskowany. **Młodszy jego brat, 13-letni Stefan zeznał przed sądem, iż widział jak brat pisał anonimy.** Skończyło się więc skazaniem starszego brata na sześć miesięcy więzienia.

Po wyjściu na wolność Witalis **zapłonął nienawiścią ku bratu młodszemu i wreszcie zabił go w potworny sposób.** W czasie nieobecności domowników **zarzucił chłopcu na szyję powróz grabarski, a udusiwszy go, powiesił na drzwiach.**

Początkowo zbrodniarz zmieniał swe zeznania. Później podał, że wpadł w złość na widok brata, znęcającego się nad pieskiem. Oburzony tym, uderzył go w głowę, a wtedy brat padł martwy na ziemię. Chcąc ukryć zbrodnię, powiesił brata na sznurze, aby w ten sposób upozorować samobójstwo.

Zeznaniom tym zaprzeczył biegły prof. dr Olbrycht, który stwierdził, **że śmierć nastąpiła przez zadzierzgnięcie węzła jeszcze za życia denata, a między zabitym i jego mordercą stoczona została zacięta walka, o której świadczą obrażenia na ręce denata.**

Sąd Okręgowy **nie dał wiary tłumaczeniu się oskarżonego,** jakoby śmierć brata spowodował nieumyślnie i zasądził go na 15 lat więzienia. Wczorajsza rozprawa w Sądzie Apelacyjnym nie została ukończona, gdyż sąd dopuścił wnioski obrony.

Kronika krakowska

DYŻURY LEKARZY I APTEK:

Dziś mają dyżur nocny lekarze: Dr. Walewski Stan., Łobzowska 27, tel. 155-50, Dr Fischel Tobiasz, Krakowska 31, tel. 172-46, Dr. Nowak Tadeusz, Pędzichów 4, Dr. Horowitz Maks., Jasna 7.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Szczepańska 1, Kościuszki 18, Długa 66, Mikołajska 4, Starowiślna 77, Rynek podg. 9.

KOMITET OBYWATELSKI UCZCZENIA PAMIĘCI DRA OZJASZA THONA.

Dzisiaj we środę dnia 30 bm. o godz. **20-tej** wieczorem odbędzie się w sali Stowarzyszenia Humanitarnego „Solidarność-Bnei Brith" pierwsze posiedzenie Krakowskiego Komitetu Obywatelskiego.

UCZCZENIE PAMIĘCI BŁP. INŻ. J. LILIENTHALA.

Staraniem Zarządu Stow. „Bursa żyd. sierót rękodzielników" (Krakowska 53) odbyła się onegdaj uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej, ku czci zasłużonego członka wydziału błp. inż. Józefa Lilienthala, w której wzięli udział członkowie wydziału, delegacja ŻKS Makkabi, liczni zaproszeni goście i wychowankowie zakładu. Po przemówieniu prezesa stow. dra R. Landaua, prof. Sperber odśpiewał „El male rachmim".

SYJONISTYCZNY KLUB TOWARZYSKI.

Dziś we środę dnia 30 grudnia odbiór radiofonicznej **transmisji koncertu orkiestry symfonicznej Hubermanna z Jerozolimy poprzedzony prelekcją p. dra Henryka Aptego.**

Wstęp wyłącznie dla członków Klubu i Zyd. Towarzystwa Muzycznego — bezpłatny. Początek **punktualnie** o godz. 8 wieczór.

SYJONISTYCZNY UNIWERSYTET LUDOWY

Sala Hotelu Londyńskiego — Stradom 11.

W sobotę dnia 2 stycznia wygłoszą referaty: **godz. 15 red. Leopold Rozner n. t. Kwestia arabsko-żydowska, o godz. 16 dr Maurycy Weinheber na t. Wycieczka po fabrykach żydowskich w Palestynie.**

P. K. O. PODAJE DO WIADOMOŚCI:

że Biuro Pożyczek Lombardowych **nie będzie czynne w dniach 30, 31 bm. oraz 1 i 2 stycznia 1937 r.**

Wszelkie sprawy związane z udzielaniem pożyczek pod zastaw przedmiotów wartościowych w dniach tych nie będą załatwiane.

NADPRODUKCJA POLSKICH „DODATKÓW" FILMOWYCH.

Związek Producentów filmów krótkometrażowych rozesłał okólnik, w którym podaje do wiadomości, że w chwili obecnej daje się zauważyć silna nadprodukcja krajowych filmów krótkometrażowych t. zw. dodatków.

Ponieważ wszystkie filmy tego rodzaju traktowane są w eksploatacji na równych zasadach handlowych, gdyż każdy z nich daje te same prerogatywy w formie zniżki podatku widowiskowego, wytworzyła się „kolejka", z powodu której film krótkometrażowy ukazuje się na ekranie w około 9 miesięcy po jego wyprodukowaniu.

W związku z tym zmniejszyła się poważnie rentowność tego rodzaju filmów, zwłaszcza, że otrzymują one legitymację cenzuralną jedynie na okres 15 miesięcy.

KRAKOWIANIE ŚCIGAJĄ ZAJĄCA...

Ulica Andrzeja Potockiego była wczoraj rano widownią osobliwego pościgu. Liczni o tej porze przechodnie zauważyli zająca, który przebiegał w poprzek ulicy, szukając schronienia na plantach, względnie starając się dostać do sąsiednich domów.

Pościg zakończył się na ulicy Na Gródku, gdzie zając, zmęczony ucieczką dostał się w ręce posterunkowego, który zajął się jego losem.

NIEPRAWNIE PODJĄŁ CZEK AMERYKAŃSKI.

Mieszkaniec Skawiny Wilhelm Maślanka odpowiadał wczoraj przed sądem krakowskim, za nieprawne podjęcie czeku amerykańskiego na 250 dolarów. Czek ten nadszedł pod adresem Jana Maślanki i został omyłkowo doręczony Wilhelmowi Maślance, który wystarał się w magistracie o zaświadczenie identyczności i podjął pieniądze.

Maślanka skazany został na jeden rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary. Oskarżeni o udzielenie mu pomocy wójt i sekretarz gminy w **Skawinie zostali uniewinnieni, gdyż wyszło na jaw,** że Maślanka uzyskał podstępnie potrzebne mu zaświadczenia bez wiedzy zwierzchników gminy.

ZDERZENIE SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO Z TRAMWAJEM.

Na zbiegu ul. Dominikańskiej i św. Gertrudy **zderzył się tramwaj linii Nr 2 z samochodem ciężarowym Monopolu Spirytusowego w Tarnowskich Górach. Na skutek uderzenia przód tramwaju jak i karoseria samochodu zostały uszkodzone. Straż pożarna usunęła samochód, umożliwiając podjęcie normalnej komunikacji tramwajowej.**

—————

— Dziś w środę plenarne zebranie wszystkich członków Org. Syjon. w Podgórzu we własnym lokalu przy ul. Brodzińskiego 5. Początek o godz. 7.30 wieczór.

—————

— KOŁO DRAM. „HASAPIR" odegra po raz ostatni w nachodzącą sobotę sztukę pt. „Mechirat Josef" w lokalu Dietla 11. Pocz. 8.30 wiecz.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

— Od Nowego Roku **wejdą w życie nowe przepisy, dotyczące eksportu towarów do Jugosławii. Wskutek żądania jugosłowiańskich władz skarbowych, przesyłki pocztowe zawierające towary wysyłane do Jugosławii drogą pocztową lub lotniczą muszą zawierać oryginały faktur wystawione przez sprzedawcę.** W razie braku faktury będą one zwracane z powrotem do Polski.

— Podpisane zostały nowe nominacje na sędziów Sądu Najwyższego. Na stanowisko sędziów S. N. przeszło kilku dotychczasowych prokuratorów, m. in. prokurator Sądu Najwyższego Antoni Hołończak i prokurator Karol Konic.

— Na uniwersytecie warszawskim rozplakatowano obwieszczenie o rozpoczęciu nowych wpisów na wszystkie wydziały poza teologicznym i lekarskim. W drodze wyjątku rozstrzygnięto sprawę przyjęcia studentów jeszcze przed feriami Bożego Narodzenia. W sobotę rozpocznie się przyjmowanie podań od słuchaczy pierwszego roku studiów.

— W ostatnich dniach zakończony został specjalny kurs policjantów kontraktowych przyjętych do służby Szkołę policyjną w Mostach Wielkich ukończyło 244 policjantów.

— Kontrola artykułów żywnościowych wykazała ostatnio znaczną poprawę w dziedzinie jakości masła dostarczanego na targowiska i do sklepów nabiałowych. Prawie zupełnie ustało fałszowanie masła, polegające na mieszaniu masła naturalnego z margaryną i innymi tłuszczami sztucznymi. Powodem zaniku fałszowania masła, jest podrożenie tłuszczów zastępczych wskutek stosowania ograniczeń importowych.

— Ministerstwo Poczt i Telegrafów postanowiło utrzymywać nadal w sprzedaży znaczki pocztowe wypuszczone z okazji sypania kopca ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego na Sowińcu pod Krakowem. Listy frankowane będą znaczkami pocztowymi wartości 15 i 25 groszy z naddrukiem „Kopiec Marszałka Piłsudskiego".

— Ostatnio ogłoszone zostały dane statystyczne, dotyczące stanu zdrowia młodzieży akademickiej. Jak wiadomo, od dwóch lat poddawani są oni przymusowo badaniom lekarskim. W ostatnim roku akademickim na 3127 studentów zbadanych w Warszawie do wskaźnika drugiej kategorii A. zaliczono 70.6 proc. studentów. Ustalono, że 1.2 proc. studentów chorych jest na gruźlicę wymagającą natychmiastowego leczenia, zas 5.05 badanych jest zagrożonych gruźlicą wymagającą obserwacji lekarskiej.

Warszawa. 29. 12. (Sin.) W pierwszym wydziale cywilnym stoł. sądu okr. znalazła się sprawa sądowa, wynikła na tle defraudacyj popełnionych przez komorników w czasie pełnienia przez nich funkcyj urzędowych. Odpowiedzialność cywilną za tego rodzaju manipulacje na szkodę interesentów ponosi skarb państwa. Na tle sprawy b. komornika Ząbkowskiego, wydalonego ze służby jeszcze w roku 1932, wynikła kwestia, w jakim terminie poszkodowani muszą zgłaszać swoje pretensje. Prokuratura generalna stanęła bowiem na stanowisku, że obowiązuje krótkie przedawnienie. W zasadniczej tej sprawie zapadnie orzeczenie sądu okręgowego w najbliższych dniach

Paryż, 29. 12. PAT. Pomiędzy organizacjami przedsiębiorców a związkami zawodowymi w przemyśle metalurgicznym w Maubeuge doszło do porozumienia. Część fabryk została już ewakuowana

Reforma szkolnictwa średniego w Niemczech

Berlin, 29. 12. PAT. Minister oświecenia Rzeszy niemieckiej Rust wydał rozporządzenie o unifikacji szkolnictwa średniego i wyższego. Na mocy tego zarządzenia w szkolnictwie średnim istnieć będzie typ jednolity szkoły, w którym nauka języków nowożytnych rozpoczynać się będzie od języka angielskiego. W następnych klasach wykładana będzie łacina, a później grecki.

Do obowiązkowych będą należały egzaminy z języka angielskiego i łaciny, której znajomość dla urzędników uważa min. Rust za nieodzowną. Reorganizacji ulegnie na zasadzie rozporządzenia ministra około 100 gimnazjów.

Poszukiwania syna Mattsona nie dały wyniku

Nowy Jork, 29. 12. PAT. Agenci poszukujący bandyty, który porwał 10-letniego Charles'a Mattson'a (St. Waszyngton) działają w całkowitej tajemnicy. Urzędnicy federalni strzegą pilnie, czy bandyta nie będzie próbował nawiązać kontaktu z rodzicami porwanego chłopca. Dr. Mattsona ojca władze zawiadomiły, aby na razie unikał kontaktu ze złoczyńcą, który pozostawił list domagający się okupu za porwanego w wysokości 28.000 dolarów. Ustalono alibi jednego z byłych pacjentów, podejrzewanych o porwanie Mattsona. Poszukiwania policji dotąd nie dały żadnych wyników.

Wolne posady

AKWIZYTORÓW ogłoszeniowych poszukuję. Zgłoszenia „Celeritas" Gertrudy 14 od 10—12 i 5—6. 1910k

POSZUKUJĘ zdolnego chłopca do praktyki z działu galanterii. Zgłoszenia Zwierzyniecka 6. 9081g

SIŁĘ biurową ze znajomością księgowości, stenografią polsko - niemiecką i maszynopismem przyjmę za raz. Zgłoszenia do Adm. Nowego Dziennika „Dobre Referencje". 9080g

Posad poszukują

BUCHALTERIĘ — przebitkową, amerykańską ZAKŁADA — prowadzi — nad zoruje PIERWSZORZĘDNY BILANSISTA. Abonamentowo — 30 złotych. — Oferty z referencjami poważnych przedsiębiorstw bezpłatnie wysyła: „Wybitny podatkowiec" Nowy Dziennik. 9085g

OSOBA inteligentna znająca się dobrze na gospodarstwie, lubiąca dzieci i umiejąca się niemi zająć, szuka posady w pensjonacie jako zarządczyni lub do pomocy. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia pod „Bezwzględnie uczciwa" do Adm. Nowego Dziennika. 1912k

LEKARZ dentysta poszukuje posady chętnie w Zakopanem. Zgłoszenia Nowy Dziennik pod „K. S." 9088g

URZĘDNICZKA zdolna, — miła, pragnie jakiejkolwiek pracy poza godzinami urzędowymi. Zgłoszenia do Admin. Nowego Dziennika sub „Audax". 9086g

SAMODZIELNA korespondentka polsko - niemiecka stenografująca biegle w obydwu językach, księgowość pomocnicza, orientuje się w imporcie, pokrycia „Zahaanu". Zgłoszenia Nowy Dziennik „Biegła". 9084g

BIELIŹNIARKA, specjalistka koszul męskich szyje po cenach niskich. Ohrenstein, Paulińska 14. 311k

Różne

UNIEWAŻNIA się pozwolenie na broń Ser. A. Nr. 298031 wydane przez Starostwo Powiatowe w Sanoku dnia 6/8. 1935 na nazwisko Mozesa Iroma zam. w Rymanowie za Nr. 69/1935 z ważnością do 7/8 1936. 1911k

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wkładkową Nr. 2436 wystawioną przez Sp. Bk. Kr., Stradom 15. Aron Komithe. Oświęcim 9082g

FARBY — LAKIERY specjalne najtaniej — „FARBOBLASK" Kraków, Kalwaryjska 29, tel. 149-75.

SMACZNE obiady po zniżonej cenie wydaje się. — Dietla 111/1 p. m. 7. 8158k

Interesy handlowe

SPÓLNIKA z gotówką od 10.000 zł. poszukuję do zaprowadzonej wytwórni; — piękny lokal, centrum. — Zgłoszenia: „Fachowiec" Biuro ogłoszeń Stattera, Rynek 8.

Kupno

NOSZONĄ garderobę kupuję, płacę dobrze. Goldberg, Gazowa 11, tel. 168-21. 8458k

Sprzedaż

MEBLE kuchenne, przedpokojowe i pokoje dziecięce, nowoczesne, szlajflakowane, najsolidniej i najtaniej „Specjalność" Rynek gł. 12 podwórze. 1741k

KILIMY artystyczne — narzuty — obicia meblowe Gruenerowa, Kraków, Tomasza 26.

MEBLE piękne, nowoczesne, solidnie wykonane kupisz najkorzystniej wprost we FABRYCE „STYL", Kraków, Wiślna 8, obok plant. 1405k

RADIOODBIORNIKI najnowsze modele wszystkich marek na spłaty miesięczne po zł. 15.— poleca firma Tow. Handl. „Irwing", Kraków, Grodzka 60. Demonstracja bez obowiązku kupna. 1196k

MASZYNY do szycia najlepszej jakości zagranicznej w największym wyborze z 30-letnią gwarancją na dogodnych warunkach poleca tylko firma Tow. Handl. „Irwing", Kraków, Grodzka 60. 1228k

WIECZNE PIÓRA! Największy wybór, najlepsza jakość, ceny fabryczne. Ignacy Gross i Ska. Kraków, Starowiślna 1 telef. 121-90. 397k

Lokale

POKÓJ umeblowany osobne wejście odnajmę — Dietla 105, m. 1. 1448k

PANIENKĘ z lepszego domu przyjmę na wspólne mieszkanie, cena przystępna. Bonifraterska 3, II p. m. 6.

POKÓJ umeblowany dla pań lub panów z utrzymaniem ew. bez zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Dietla 111 m. 7.

POKÓJ komfortowy, telef. łazienka, z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Kremerowska 12 m. 8. 9091g

KOMFORTOWY pokój z osobnym wejściem poszukiwany w Podgórzu. Zgłoszenia „Ozon" Rynek Podgórski 8. 9087g

DO wynajęcia umeblowany pokój z kuchnią. — Światło elektryczne osobne wejście. Wiadomość Józefa 5/25. 9080g

Nauka i wychowanie

WPISY na nowy kurs rozpoczynający się 2-go STYCZNIA. — KURSY KROJU, — MODELOWANIA i szycia koncesjonowane przez Kuratorium dyplomowanej nauczycielki Stelli HOROWITZ-LANNEROWEJ. Nowoczesna metoda nauki. Krój modelowy. Osobny kurs konfekcji dziecięcej. Świadectwa ukończenia kursu. — WPISY: KRAKÓW, KARMELICKA 46. 369k

KURSY STENOGRAFII polskiej, niemieckiej, najnowszą metodą, rozpoczną się w najbliższych dniach pod kierow. ZOFII SCHÖNGUTÓWNEJ WW. Świętych 8 I. p. — front. tel. 109-97. Wpisy od godz. 9—18. OPŁATA MINIMALNA. 1913k

SZKOŁA kaligrafii Feinberga, Starowiślna 28, poprawia każdemu pismo na piękne i biegłe. Tamże nauka księgowości, stenografii maszynopisma etcetera. Zgłoszenia codziennie. 884k

Matrymonialne

DOKTÓR medycyny l. 43 pozna w celu matrymonialnym kobietę samodzielną, posiadającą własne przedsiębiorstwo handlowe w większym mieście. Poważne zgłoszenia do Admin. „Now. Dziennika" pod „Niebiedny". 9047g.

Zdrojowiska

KRYNICA, — pensjonat „Oaza" Dra med. Kupczyka Stała opieka lekarska. — 1835k

ZAKOPANE: Pensjonat „ORAWA" Bajtnerowej Zamojskiego tel. 12-57. Pierwszorzędna kuchnia rytualna. Przyjmuje zgłoszenia. 1821k

KOLONIA NARCIARSKA W WOROCHCIE Towarzystwo Żyd. Służb. Prawa U. J. K. we Lwowie. Kolonia czynna już od 24 grudnia znajduje pomieszczenie w pełnokomfortowym pensjonacie „MARIA". Pokoje wyłącznie dwu i trzy-osobowe.

Pobyt 10-dniowy wraz z przejazdem w obie strony z Krakowa zł. 60.—. Dalekoidące zniżki kolejowe z każdej miejscowości. Instruktor narciarski na miejscu. Blankiety zniżkowe przesyłamy po zadatkowaniu pobytu kwotą zł. 20.— na konto PKO. 150-113. Zgłoszenia i informacje w sekretariacie T-wa Lwów, ul. Małeckiego 3, tel. 283-44 od godz. 11—13 i 19—21 wiecz. Zamiejscowi winni załączyć znaczek na odpowiedź. 1818k

KRYNICA — pensjonat „Riviera", tel. 225 poleca pokoje pełnokomfortowe — centralne ogrzewanie salon bridgeowy, radio, kuchnia wykwintna i obfita. Ceny przystępne. Zarząd R. Glassowej i A. Haberowej. — 1714k

KRYNICA „HANKA" — centrum, pełny komfort. Pensjonatu „Riviera" nie prowadzę. Strelingerowa. 8458k

KRYNICA „BAJKA" naprzeciw Nowych Łazienek Telefon 294. — pod zarządem Drowej R. Lowowej i C. GOLIGEROWEJ. Nowoczesny komfort — centralne ogrzewanie — wykwintna kuchnia. Ceny przystępne.

ZAKOPANE Wesoło Sylwestra spędzisz w Nowootwartym komfortowym pensjonacie „ORLĄTKO". 1840k

POSZUKUJE kierownictwa pensjonatu w Krynicy lub Zakopanem przystojny i reprezentatywny prawnik. Zgłoszenia pod „Prawnik" Kraków, Skrytka pocztowa 538. 1881kr

ZAKOPANE. Zawiadamiamy PT. Gości, że nie prowadzimy pensjonatu „Lipowy Dwór" lecz pełnokomfortowy pensjonat „KMICIC" położony w parku. Kuchnia wykwintna — na żądanie dietetyczna. Michałowie Lelmanowie. 1891k

RABKA, pełnokomfortowy PENSJONAT STORCHOWEJ „JEDYNACZKA" tel. 273 otwarty cały rok, poleca piękne pokoje balkonowe o południowym położeniu. Bieżąca ciepła i zimna woda we wszystkich pokojach. Wygodne słoneczne tarasy. Łazienki. Radio. Wykwintna kuchnia rytualna. Instruktor narciarski w willi. Ceny bardzo niskie. 1305k

INSERATÓW DROBNYCH nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĘ.

Pocztę szyfrową odbierać można tylko w ciągu 14 dni od daty ukazania się odnośne go inseratu.


„Panowie mnie mają na myśli?..."

PIĘKNY ORIENCIE!


„Proszę mi zostawić skarabeusza u krawacie kupionego przed godziną — on mi szczęście przyniesie, powiedział sprzedawca".

PRENUMERATA: w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . . miesięcz. „ 4.30 kwart. zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową . . „ „ 7.50 „ „ 22.50
OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 mm. w jednym łamie. Str. w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr Str. za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów

CENY w złotych: I. strona 1.25. Tekst 1. Nadesłane 0.75. Za tekstem 0.25. Drobne od słowa 10 gr. Dla poszukujących pracy 05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5. Ogłosz. ślubne i zaręczynowe Zł. 10. Podziękowania lekarskie do 25 mm. zł. 10. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w 1. łam. zł. 20. Za zastrzeżenie miejsc dolicza się 25% za druk kolorowy 50%.
»NOWY DZIENNIK« wychodzi codz. także w poniedz. i dni poświąt

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7 pod zarządem Maksymiljana Feldmana.